



**ZMARŁ WIELKI STALIN  
— NAUKA JEGO ŻYJE I ZWYCIĘŻA**

DO ROBOTNIKÓW, CHŁOPÓW I INTELIGENCJI  
PRACUJĄCEJ!

DO KOBIET POLSKICH I MŁODZIEŻY!

DO ŻOŁNIERZY POLSKICH!

DO NARODU POLSKIEGO!

Towarzysze i Obywatele!

Cała postępową ludzkość z najwyższym bólem przyjęła tragiczną wieść o zgonie największego Czołwieka naszych czasów Józefa Stalina.

Wraz z narodami Związku Radzieckiego szczególnie głęboko i boleśnie przeżywa ten wielki cios naród polski, który Towarzyszowi Józefowi Stalinowi zawdzięcza swe wyzwolenie z ponurej hitlerowskiej niewoli, swe odrodzenie, odzyskanie prastarych ziem polskich, utrwalenie swej niepodległości.

Masy pracujące Polski wiedzą, że ich historyczne przeobrażenia społeczne, wyzwolenie z jarzma obszarników i kapitalistów, zdobycie władzy przez lud pracujący i umocnienie państwa ludowego, olbrzymie osiągnięcia w budowie nowego życia — wiążą się nierozdzielnie z braterską pomocą narodów radzieckich, z serdeczną troską i ojcowską opieką Wodza i genialnego Nauczyciela mas pracujących całego świata, Wielkiego Przyjaciela naszego narodu — Józefa Stalina.

W tej ciężkiej chwili z największą mocą odczuwamy serdeczną i nierozdzielną więź narodu polskiego z Wielkim Krajem Radzieckim.

W tej ciężkiej chwili głębiej niż kiedykolwiek odczuwamy niezwykłą siłę i zwartość całego światowego obozu pokoju, którego natchnieniem był, jest i będzie Józef Stalin.

Mocniejsza niż kiedykolwiek jest nasza spójna ideowa i braterstwo w walce o pokój, wolność narodów i socjalizm, której wzór daje nam wielka bohaterka partia Lenina i Stalina.

DO KOMITETU CENTRALNEGO KOMUNISTYCZNEJ PARTII ZWIĄZKU RADZIECKIEGO

DO RADY MINISTRÓW ZWIĄZKU SOCJALISTYCZNYCH REPUBLIK RADZIECKICH

DO PREZYDIUM RADY NAJWYŻSZEJ ZSRR

M o s k w a

Droży Towarzysze i Przyjaciele!

Łączymy się z Wami w bólu i żałobie z powodu zgonu ukochanego naszego Wodza i Nauczyciela, natchnionego kontynuatora nieśmiertelnej nauki Marksa, Engelsa i Lenina, genialnego Budowniczego komunizmu, niezłomnego Chorążego światowego obozu pokoju, Wielkiego Przyjaciela narodu polskiego, któremu masy pracujące Polski zawdzięczają swe wyzwolenie z jarzma niewoli narodowej i społecznej.

Nieśmiertelne życie i dzieło Towarzysza Stalina będzie dla narodu polskiego natchnieniem i gwiazdą przewodnią w codziennej pracy i walce o zbudowanie nowego, socjalistycznego ustroju, będzie sztandarem w walce o zwycięstwo idei pokoju, postępu i wolności wszystkich pracujących na całym świecie.

Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Rada Ministrów i Rada Państwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej wzywają masy pracujące i cały naród polski do złożenia hołdu nieśmiertelnemu Wodzowi ludu pracującego całego świata.

Wcielając w życie Jego nauki, wzmacniamy nieustannie zwartość, siłę i jedność naszego narodu w walce o pokój i socjalizm!

Codzienną twórczą i ofiarną pracą rozwijamy naszą planową gospodarkę narodową — podstawę wzrostu dobrobytu i kultury całego ludu pracującego.

Otoczamy troską i miłością Wojsko Polskie — wierną straż naszych granic i wolności naszej Ojczyzny.

Wzmacniamy nieustannie czujność wobec wszelkich nikczemnych zakusów imperialistycznych podżegaczy wojennych — wrogów Polski!

Pomnażamy siły naszego państwa ludowego — ostoję naszej niepodległości, a zarazem ważnego i niezłomnego ogniwa światowego obozu pokoju, którego sztandarem jest Stalin!

Z imieniem Stalina, uzbrojeni w Jego naukę, łamiąc opór wrogów i zacieśniając więź braterstwa z narodami ZSRR kroczy my zwycięsko naprzód pod przewodnictwem klasy robotniczej i jej partii do ugruntowania naszej niepodległości, pokoju i socjalizmu!

KOMITET CENTRALNY  
POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ  
PARTII ROBOTNICZEJ

RADA MINISTRÓW  
POLSKIEJ RZECZYPOSPOLITEJ  
LUDOWEJ

RADA PAŃSTWA  
POLSKIEJ RZECZYPOSPOLITEJ  
LUDOWEJ

Warszawa, dnia 6 marca 1953 r.

Skupieni w zwartych i czujnych szeregach pod sztandarem największego Bojownika i Geniusza współczesnej epoki — Józefa Stalina, ślubujemy dochować wierności Jego naukom, strzec niezłomnie zasad internacjonalizmu i solidarności wszystkich ludzi pracy, stać na straży praw i zdobyczy ludu, których niezłomną i niezawodną rękojmą jest wieczysta przyjaźń i braterstwo ze Związkiem Radzieckim.

Zapewniamy Was, Towarzysze i Przyjaciele, że naród polski nie będzie szczędził sił, aby zwiększać i wzbogacać swój twórczy wkład do wspólnej walki o realizację wiecznie żywych idei, nauk i wskazań Wielkiego Stalina.

W imieniu Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Rady Ministrów i Rady Państwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej

BOLESŁAW BIERUT  
ALEKSANDER ZAWADZKI

Warszawa, dnia 6 marca 1953 r.

# UCHWAŁA

Rady Państwa i Rady Ministrów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej  
z dnia 7 marca 1953 roku

## o uczczeniu pamięci JÓZEFA STALINA

Dla uczczenia pamięci Wielkiego Wodza i Nauczyciela mas pracujących i Jego wiekopomnych zasług dla Polski, Rada Państwa i Rada Ministrów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej uchwalają co następuje:

1. Zgodnie z wnioskiem Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Prezydium Katowickiej Wojewódzkiej Rady Narodowej i Prezydium Rady Narodowej m. Katowic oraz Katowickiego Wojewódzkiego Komitetu Frontu Narodowego, miasto Katowice przemianować na miasto

### STALINOGRÓD

a województwo katowickie na województwo

### STALINOGRÓDZKIE.

2. Pałacowi Kultury i Nauki, stanowiącemu dar Związku Radzieckiego dla stolicy Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, ofiarowany z inicjatywy JÓZEFA STALINA, nadać nazwę Pałacu Kultury i Nauki imienia JÓZEFA STALINA.

3. Na placu przed Pałacem Kultury i Nauki imienia JÓZEFA STALINA wzniesić pomnik JÓZEFOWI STALINOWI.

Przewodniczący Rady Państwa  
ALEKSANDER ZAWADZKI

Prezes Rady Ministrów  
BOLESŁAW BIERUT

W. MORAWSKI

## Stalinowska nauka o radach — dźwignią budownictwa socjalistycznego

Rady jako organizacyjna forma rewolucyjnej władzy klasy robotniczej i mas ludowych wyłoniły się po raz pierwszy w czasie rewolucji rosyjskiej w 1905 r., powstały samorzutnie jako wyraz rewolucyjnej twórczości rosyjskiej klasy robotniczej w jej walce z caratem, walce o obalenie ustroju wyzysku i ucisku.

Geniusz Lenina stworzył koncepcję rad, jako najlepszej formy organizacji władzy klasy robotniczej i mas ludowych zarówno w okresie rewolucyjnej walki o obalenie panowania kapitalistów i obszarników, jak i po zwycięstwie rewolucji. Już w 1905 r. pisał Lenin o ówczesnych radach delegatów robotniczych, że „Rada Delegatów Robotniczych winna dążyć do tego, aby przyjąć do swego składu delegatów **wszystkich** robotników, pracowników, służby, parobków itd., wszystkich którzy tylko chcą i mogą wspólnie walczyć o poprawę życia całego ludu pracującego“, że „Rada winna ogłosić się tymczasowym rządem rewolucyjnym lub stworzyć takowy“.

W 1917 r. Lenin w swych Tezach Kwietniowych podkreślał, że „Rady Delegatów Robotniczych — to **jedynie możliwa** forma rządu rewolucyjnego... Nie republika parlamentarna — powrót do niej od Rad Delegatów Robotniczych był-

by krokiem wstecz — lecz Republika Rad Delegatów Robotniczych, Parobczańskich i Chłopskich w całym kraju, od dołu do góry“.

Po zwycięstwie Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej Lenin, charakteryzując demokrację radziecką, najwyższy typ demokratyzmu, wyjaśnił, że polega on między innymi na tym, że „wytwarza się najlepsza masowa organizacja awangardy ludu pracującego, proletariatu wielkoprzemysłowego, organizacja, która pozwala mu kierować najszerzymi masami ludu wyzyskiwanego, wciągać je do samodzielnego życia politycznego, wychowywać je pod względem politycznym na podstawie ich własnego doświadczenia i w ten sposób po raz pierwszy otwiera się dla całej **bez wyjątku** ludności droga do nauki rządzenia, do tego, by zaczynała rządzić“.



Wskazania Lenina o radach w genialny sposób rozwinął, szeroko uzasadnił, uzupełnił doświadczeniami budownictwa socjalistycznego w ZSRR i uogólnił Józef Stalin, tworząc naukę o radach, jako najlepszej formie organizacji rewolucyjnej władzy klasy robotniczej.

Józef Stalin mówił o rewolucyjnym charakterze władzy rad w Rosji w okresie walki o obalenie panowania burżuazji, obszarników, podkreślał kierowniczą rolę klasy robotniczej w kierowaniu radami.

„Będąc szturmową siłą rewolucji, proletariat rosyjski starał się być jednocześnie hegemonem, politycznym wodzem wszystkich wyzyskiwanych mas miasta i wsi, skupiając te masy wokół siebie, odrywając je od burżuazji, izolując burżuazję politycznie. Będąc zaś hegemonem mas wyzyskiwanych proletariat rosyjski przez cały czas walczył o to, aby ująć władzę w swe ręce i wykorzystać ją dla swych własnych celów, przeciwko burżuazji, przeciwko kapitalizmowi. Tym tłumaczy się fakt, że każde potężne wystąpienie rewolucji w Rosji, zarówno w październiku 1905 r., jak i w lutym 1917 r. wysuwało na widownię Rady Delegatów Robotniczych jako załączki nowego aparatu władzy, powołanego do dławienia burżuazji — w przeciwieństwie do parlamentu burżuazyjnego, jako starego aparatu władzy, powołanego do dławienia proletariatu“.

Józef Stalin uczy, że zagadnienie rad jest nierozdzielnie związane z zagadnieniem dyktatury proletariatu. Rady są najlepszą organizacyjną formą dyktatury proletariatu.

„Dyktatura proletariatu — to nie zmiana rządu, lecz nowe państwo, z nowymi centralnymi i lokalnymi organami władzy, państwo proletariatu, powstałe na gruzach dawnego państwa, państwa burżuazji“.

„Zwycięstwo dyktatury proletariatu oznacza zdławienie burżuazji, zburzenie burżuazyjnej maszyny państwowej, zastąpienie demokracji burżuazyjnej demokracją proletariacką“.

Takiego przeobrażenia — uczy Józef Stalin — może dokonać zwycięska klasa robotnicza przy pomocy rad, nowej, najlepszej formy organizacyjnej swej władzy państwowej, ponieważ:

„Rady są masową organizacją całego ludu pracującego miast i wsi“.

„Rady są bezpośrednim wyrazem dyktatury proletariatu“.

„Poprzez rady proletariat urzeczywistnia swe państwowe kierownictwo w stosunku do chłopstwa. Rady łączą wielomilionowe masy pracujące z awangardą proletariatu“.

Zadaniem dyktatury proletariatu jest między innymi wykorzystanie władzy proletariatu w celu ostatecznego oderwania nieproletariackich mas pracujących od burżuazji, utrwalenia sojuszu z tymi masami, wciągnięcia tych mas do budownictwa socjalistycznego.

Z charakteru dyktatury proletariatu wynika, że aparat państwowy państwa dyktatury proletariatu odgrywa jednocześnie rolę narzędzia do urzeczywistnienia i pogłębienia sojuszu robotniczo-chłopskiego.

Olbrzymia przewaga rad nad dawnymi, wyrośniętymi na gruncie parlamentaryzmu burżuazyjnego formami organizacji władzy klasy robotniczej polega na tym — uczy Józef Stalin — że rady są

najbardziej wszechogarniającymi organizacjami masowymi proletariatu, że są bezpośrednimi organizacjami samych mas, że są jedynymi organizacjami masowymi, które ogarniają wszystkich uciskanych i wyzyskiwanych i w których wobec tego najłatwiej i w najpełniejszym zakresie może być urzeczywistnione polityczne kierownictwo walką mas ze strony proletariatu, a więc najlepiej przez rady można realizować sojusz robotniczo-chłopski.

Istota sojuszu robotniczo-chłopskiego polega na oderwaniu nieproletariackich mas pracujących (w szczególności mas pracujących chłopów) od burżuazji, umocnieniu więzi klasy robotniczej z pracującym chłopstwem, umocnieniu jej kierowniczej roli celem zdławienia burżuazji, rozbudowy socjalistycznych form gospodarki, przemiany — na podstawie przekształcenia gospodarki drobnotowarowej na gospodarkę uspołecznioną — mas pracującego chłopstwa na świadomych budowniczych komunizmu.

Rady dlatego są najlepszą i najdoskonalszą formą aparatu państwa dyktatury proletariatu, że tylko one są w stanie w pełni odegrać rolę narzędzia do urzeczywistnienia i pogłębienia sojuszu robotniczo-chłopskiego. Przez rady klasa robotnicza — uosobiona w rewolucyjnej partii klasy robotniczej — może najlepiej kierować działalnością i walką mas pracujących chłopów o socjalistyczną przebudowę wsi.

Rady — jako państwowa forma dyktatury proletariatu — są przeto **najwyższą i najbardziej doskonałą** formą władzy państwowej klasy robotniczej i mas pracujących. Ale rady — uczy Józef Stalin — to tylko forma organizacji. Wypełnienie przez rady roli grabarza burżuazyjnej maszyny państwowej, mobilizacji mas do zadań budownictwa socjalistycznego zależy od składu politycznej treści pracy rady.

„...Rady — to olbrzymia zdobycz naszej rewolucji, olbrzymia zdobycz klasy robotniczej. Ale... rady — to tylko **forma** organizacji, socjalistyczna wprawdzie, ale jednak **forma** organizacji. Wszystko zależy od tego, jaką **treść** wleje się w tę formę... A więc chodzi tu nie tylko o rady, jako o formę organizacji, chociaż sama ta forma jest olbrzymią zdobyczą rewolucyjną. Chodzi przede wszystkim o treść pracy rad, chodzi o charakter pracy rad, chodzi o to, **kto** mianowicie kieruje radami — rewolucjoniści czy kontrrewolucjoniści“.

A zatem jakkolwiek rady w swej istocie stanowią narzędzie umacniania sojuszu klasy robotniczej i pracujących chłopów, to jednak błędem byłoby sądzić, że sama instytucja rad automatycznie rozwija energię rewolucyjną, inicjatywę i zdolności twórcze mas pracujących i wciąga je do budowy socjalizmu.

Aby rady rzeczywiście przyciągały masowe organizacje ludu pracującego do stałego i bezpośredniego udziału w rządzeniu państwem, aby budowały socjalizm, muszą posiadać treść socjalistyczną, tzn. w ich skład powinni rzeczywiście i masowo wchodzić robotnicy i pracujący chłopci, z wy-

łączeniem elementów wyzyskujących; muszą one stać się aparatem mas ludu pracującego, kierowanego przez klasę robotniczą. Warunek ten będzie zachowany wówczas, gdy klasie robotniczej przewodzi rewolucyjna partia klasy robotniczej, partia nowego typu, oparta na założeniach ideologii marksistowsko-leninowskiej.

Burżuazja, zagrożona w swym posiadaniu, lub dążąc do odzyskania władzy politycznej, idzie na pozorne ustępstwa, godzi się na zmienione formy rządzenia, przy zachowaniu burżuazyjnej treści tych form.

„Tym też właśnie tłumaczy się fakt — wskazuje Józef Stalin — że kontrrewolucjoniści nie zawsze wypowiadają się przeciwko radom. Włado np. że przywódca kontrrewolucji rosyjskiej Milukow wypowiadał się podczas powstania kronsztadzkiego za radami, ale bez komunistów. Rady bez komunistów — oto jakie było wówczas hasło przywódcy kontrrewolucji rosyjskiej Milukowa. Kontrrewolucjoniści zrozumieli, że chodzi nie tylko o same rady, ale przede wszystkim o to, kto będzie nimi kierował“.

A zatem w zagadnieniu rad podstawową rolę odgrywa sprawa politycznego kierownictwa radami. Rady w ZSRR wypełniły i wypełniają nadal coraz skuteczniej swą rolę, gdyż kieruje nimi Partia Lenina-Stalina. Dzięki kierownictwu Partii Lenina-Stalina rady w ZSRR stały się podstawą polityczną Kraju Rad, takim aparatem państwowym, którego cechą charakterystyczną jest najściślejsza łączność, zespolenie się z masami pracującymi. Stąd płynie siła i żywotność rad w ZSRR. Józef Stalin tak określa rolę rad jako aparatu państwowego w Związku Radzieckim: „Radziecki aparat państwowy w głębokim sensie tego słowa składa się z rad plus milionowe organizacje wszelkiego rodzaju zjednoczeń bezpartyjnych i partyjnych, które łączą rady z najgłębszymi „dołami“, stapiają aparat państwowy z milionowymi masami, krok za krokiem obalają wszystko, co przypomina barierę pomiędzy aparatem państwowym a ludnością“.

Przy pomocy rad — w oparciu o naukowe wskazania Józefa Stalina — zostały zrealizowane w ZSRR zadania stojące przed dyktaturą proletariatu w okresie budownictwa socjalistycznego:

#### E. SZYR

z-ca przewodniczącego PKPG

## Zadania rad narodowych w wykonaniu narodowego planu gospodarczego na 1953 r.

11.II.1953 r. odbyła się w Urzędzie Rady Ministrów narada przewodniczących prezydiów Woj. RN, członków prezydiów Woj. RN odpowiedzialnych za rolnictwo i przewodniczących WKPG.

Referat o zadaniach rad narodowych w wykonaniu narodowego planu gospodarczego na rok 1953 wygłosił zastępca przewodniczącego PKPG

1) złamanie oporu obalonych i wywłaszczonych przez rewolucję obszarników i kapitalistów, unicestwienie wszelkich prób przywrócenia władzy kapitału, 2) zorganizowanie budownictwa w duchu skupienia wszystkich mas pracujących wokół proletariatu i poprowadzenia pracy w kierunku przygotowującym likwidację zniesienia klas, 3) uzbrojenie rewolucji, zorganizowanie armii rewolucyjnej do walki z wrogami zewnętrznymi, do walki z imperializmem.

ZSRR — pod kierownictwem Wielkiego Stalina — zbudował ustrój socjalistyczny posługując się radami jako organami władzy państwowej i przystąpił do budownictwa podstaw komunizmu.

Narody Związku Radzieckiego budują fundamenty komunizmu w oparciu o swą moralno-polityczną jedność, w oparciu o największą ich zdobycz — radziecką socjalistyczną demokrację, uosabiającą sobą rzeczywistość, całkowitą władzę ludu pracującego, włączającą szerokie masy pracujące do rządzenia państwem, gdyż władza rad — to władza nie tylko dostępna dla mas pracujących, lecz działająca w bezpośrednim z nimi związku, pochodząca bezpośrednio od mas, stanowiąca bezpośredni organ mas ludowych i wyraz ich woli.

W oparciu o taką władzę ZSRR zbudował u siebie socjalizm i wstąpił w etap stopniowego przechodzenia do komunizmu.

\*

Stalinowska nauka o radach zmobilizuje nasze rady narodowe do zwiększenia wysiłków w dziele przyspieszenia budownictwa socjalistycznego. Zwiększymy nasze wysiłki w pogłębianiu Stalinowskiej nauki o radach, aby drogą wskazaną przez Wielkiego Stalina zbudować w naszym kraju ustrój socjalistyczny.

Idąc drogą wskazaną przez Wielkiego Stalina będziemy jeszcze lepiej i wytrwalej pracować nad umacnianiem i rozwojem naszych rad narodowych, umacnianiem naszego państwa ludowego.

Gwarancją wykonania naszych zadań są wskazania Wodza i Nauczyciela narodu polskiego, Bolesława Bieruta, który prowadzi masy pracujące Polski Ludowej, zjednoczone we Froncie Narodowym, po Stalinowskiej drodze do zwycięstwa socjalizmu w naszym kraju.

min. E. Szyr. W dyskusji zabrali głos poszczególni ministrowie oraz członkowie prezydiów Woj. RN. Dyskusję podsumował min. Szyr.

Podajemy obszernie fragmenty podsumowania dyskusji, które zawierają wytyczne do pracy prezydiów rad narodowych i terenowych komisji planowania gospodarczego w 1953 r.

Spróbuję w podsumowaniu nawiązać do spraw poruszonych w dyskusji.

W kilku wystąpieniach poruszono sprawy budownictwa, zwłaszcza w tym sensie, że rady narodowe mają zbyt małe kompetencje w odniesieniu do poszczególnych przedsiębiorstw budowlanych, zarządzanych ze szczebla centralnego.

Mamy zamiar w tym roku udzielić tytułem próby pewnych pełnomocnictw wojewódzkim komisjom planowania gospodarczego w zakresie kontroli koordynacji całości budownictwa na danym terenie. Sprawa ta wymaga jednak jeszcze opracowania przepisów, by nie wchodzić jednocześnie w kolizję z uprawnieniami resortów. Sama myśl jest słuszną; wiele informacji, które są w posiadaniu prezydów Woj. RN, nie dociera do resortów, brak koordynacji na szczeblu wojewódzkim sprzyja marnotrawstwu sprzętu, materiałów i niewykorzystaniu siły roboczej. Zagadnienie zużycowania ponadplanowych ilości materiałów budowlanych, a zwłaszcza cegły, wyprodukowanych na danym terenie jest postawione słusznie, wydano już zresztą dyrektywę opracowania przepisów regulujących dyspozycję ponadplanową ilością cegły przez rady narodowe, przy czym można będzie zgodnie z wnioskiem dziś postawionym odnieść to zagadnienie także i do niektórych innych deficytowych materiałów.

Poruszono sprawę złej jakości robót inwestycyjnych. Wina leży także i po stronie użytkowników. Bardzo często użytkownicy śpieszą się z zajęciem lokalu nie dbając o to, czy dany obiekt jest przygotowany do odbioru lub właściwie wykonany. Pośpiech ten sprzyja brakorobstwu przedsiębiorstw budowlanych, lekkomyślne przejęcie budynków zmniejsza odpowiedzialność wykonawców. Sprawa komisyjnego przejmowania budynków wykonywanych przez przedsiębiorstwa budowlane jest sprawą pierwszorzędnej znaczenia. Obecnie powoływane są komisje rządowe do prowadzenia budowy największych i najważniejszych obiektów oraz komisje resortowe dla wielkich budowli powyżej pewnej kwoty przerobu. Należy rozważyć te sprawy w prezydiach rad narodowych i ustalić skład komisji oraz tryb przejmowania wykonanych robót budowlanych w odniesieniu do inwestycji finansowanych przez budżety terenowe.

W sprawach handlu poruszono tylko nieliczne i uboczne zagadnienia. Jesteśmy dopiero w początkowym okresie realizacji uchwały z 3 stycznia 1953 r. i dlatego musimy zwrócić uwagę na obrót towarowy w ujęciu kompleksowym, to znaczy w powiązaniu zagadnień zaopatrzenia ludności, a zwłaszcza ludności wiejskiej z zagadnieniami skupu i z zagadnieniami produkcji zarówno rolnej jak i przemysłowej.

Jeśli np. pracownicy kluczowych zakładów przemysłowych na jakimś terenie są źle zaopatrywani, ma to również pewien wpływ na produkcję przemysłową. Dlatego między innymi tak ważne jest zagadnienie opieki prezydów Woj. RN i ko-

misji rad nad kluczowymi zakładami i kluczowymi budowlami. Powołaliśmy już 550 oddziałów zaopatrzenia robotniczego; OZR obejmują swoim zasięgiem ponad milion robotników kluczowego przemysłu, a są to wszystko zakłady zatrudniające ponad tysiąc robotników. Naszym zadaniem jest zapewnić rozwój tych placówek. W tej chwili są przekazywane OZR gospodarstwa rolne Funduszu Ziemi, mniejsze gospodarstwa PGR i różne resztkówki. Jest to celowe i słuszne także i z punktu widzenia interesów PGR dlatego, że gospodarstwo o pow. np. 80 ha nie może pretendować do nazwy wielkiego socjalistycznego obiektu rolnego. Takie gospodarstwo jest zbyt kosztowne dla nadzoru, kontroli i obsługi maszynami PGR. Dlatego też należy popierać wnioski zmierzające do przekazywania mniejszych gospodarstw wchodzących w skład PGR innym użytkownikom, z wyjątkiem gospodarstw nasiennych lub zarodowych.

W sprawie skupu zdecentralizowanego poruszony był temat zakupu osekowego masła. Sytuacja jest taka, że polecenia w tym zakresie były wydane wówczas, kiedy masło spadało w cenę. A początek organizacji zakupu zaczyna się wówczas, kiedy ta tendencja minęła. Świadczy to najlepiej o braku operatywności w naszym aparacie handlowym. I dlatego należy wyciągnąć z tego odpowiednie wnioski. Ministerstwo Handlu Wewnętrznego organizuje teraz niejako egzaminy sprawności swego aparatu. Mają się odbyć wielkie targi w Częstochowie, odbyły się targi w Kutnie i w innych miastach. Problem polega na właściwym rozumieniu uchwały rządu z 3.I.1953 r. i bezwzględny jej wykonaniu. Dyscyplina państwowa obowiązuje zwłaszcza w tej dziedzinie, gdzie od właściwego podejścia aparatu uspołecznionego handlu, od właściwej obsługi ludności wiejskiej zależy często powodzenie naszych planów gospodarczych w dziedzinie produkcji rolnej i skupu.



Chciałbym przy okazji zwrócić uwagę na nie poruszone w dyskusji zagadnienie powiązania planowania obrotu towarowego, skupu i handlu na danym terenie z planowaniem kasowym. Planowanie kasowe musi stanowić normalny instrument działalności każdego prezydium Woj. RN, a w miarę możliwości PRN i MRN. Plan kasowy w województwie, opracowany na okresy kwartalne i w rozbiciu miesięcznym, ujmując już z dość dużą ścisłością wszystkie operacje gotówkowe na danym terenie. Analiza planu kasowego stanowi więc najlepszą szkołę ekonomiczną dla prezydium rady narodowej.

Dzięki planowaniu kasowemu można o wiele łatwiej i szybciej zrozumieć zagadnienie i mechanizm działania prawa wartości, zagadnienie planowania i regulowania emisji pieniężnej, zagadnienie praktycznego oddziaływania na procesy rynkowe. Plany te są zestawiane przez Oddziały Narodowego Banku Polskiego. W niektórych województwach nawiązano już współpracę w tym zakresie między prezydiami Woj. RN i oddziałami NBP.

W dziedzinie budżetu i planu finansowego poruszono szereg spraw, jednakże nie zasadniczych. Obok planu na rok 1953 budżet stanowi centralny dokument prawny, regulujący działalność prezydiów i aparatu rad narodowych. Dlatego przygotowanie budżetu jest nieodłączne od przygotowania uchwały o planie gospodarczym na rok 1953. Całkowite powiązanie budżetu z działalnością gospodarczą na danym terenie stanowi kluczowe zadanie, którego jeszcze nie potrafiliśmy rozwiązać. Min. Żebrowski powoływał się na to, że przemysł drobny mimo niewykonania planu akumulacji wniósł jednak 200 milionów złotych do budżetu. Min. Dietrich mówił o tym, że woj. koszalińskie otrzymuje dla budżetu terenowego 100% wpływów z podatku gruntowego. Nie widać jednak w praktyce zupełnej świadomości wzajemnego powiązania tych zagadnień, zwłaszcza w walce o wykonanie i przekroczenie dochodowej strony budżetu.

I stąd musimy tak ustawić pracę w roku 1953, aby łączność terenowego planu gospodarczego we wszystkich jego działach z budżetem była w pełni uchwytna, zrozumiała i wykorzystana dla walki o wykonanie wszystkich wskaźników planu.

Zaległości w ściąganiu podatku gruntowego, o których mówił min. Dietrich, świadczą, że w niektórych województwach wytworzyła się bardzo niepomyślna sytuacja, która w skutkach swych wywiera także ujemny wpływ na stosunki rynkowe. Jak to słusznie podkreślono w dyskusji, wykonanie zadań podatkowych wpływa na wzrost skupu i towarowość produkcji rolnej, opieszałość w ściąganiu należności podatkowych hamuje walkę o wzrost skupu i pośrednio także walkę o wzrost produkcji rolnej.

Sprawy rozluźnienia pewnych przepisów budżetowych, a mianowicie sprawę możliwości korzystania z kwot zaoszczędzonych oraz sprawę możliwości podniesienia górnej granicy inwestycji poza-limitowych, można będzie rozważyć w tym roku, jednakże pod warunkiem pełnego przygotowania i właściwego opracowania budżetu i dopiero po pewnym okresie doświadczeń z jego wykonania.

Problem właściwych bodźców finansowych odgrywa poważną rolę, dlatego też powinniśmy dbać o to, by ponadplanowe nadwyżki i inwestycje poza-limitowe były całkowicie wykorzystane. Tyczy się to także spółdzielczości pracy; tu należy zwrócić szczególną uwagę na pełne przestrzeganie statutu i na takie uświadomienie członków spółdzielni pracy, które umożliwi ostrą walkę o całkowite wykonanie i przekroczenie zadań akumulacji, co pozwoli uruchomić niezbędne kwoty poza-limitowe i z kolei kwoty te wykorzystać najbardziej oszczędnie do dalszego rozwoju tych spółdzielni.

W sprawach sprawozdawczości i statystyki nie wystarczy stwierdzenie, że sprawozdawczość jest często źle ustawiona, że na jeden i ten sam temat zdarzają się różne formularze itd. Należy nad tym zagadnieniem pracować i zgłaszać odpowiednie wnioski, zwłaszcza dziś, gdy uchwałą Prezydium Rządu powołane są odrębne wydziały statystyki w prezydiach Woj. RN i stanowiska statystyków w

prezydiach PRN i MRN. To nie jest tylko formalna uchwała; właściwym jej celem jest osiągnięcie ścisłego powiązania służby statystycznej z działalnością rad narodowych. Należy więc natychmiast zapoznać się z tym zagadnieniem i postarać o otrzymanie odpowiednich materiałów z Głównego Urzędu Statystycznego, które by umożliwiły podjęcie przez wydziały statystyki kontroli i koordynacji sprawozdawczości.

Najwięcej miejsca w dyskusji zajęły sprawy rolnictwa. Plan rolnictwa na 1953 rok wymaga o wiele większej niż w roku 1952 sprawności w pracy prezydiów rad narodowych w walce o zabezpieczenie założonego w planie wzrostu produkcji, o zapewnienie rozwoju socjalistycznego sektora w rolnictwie. Głosy w dyskusji na ten temat świadczyły o poważnym postępie, zwłaszcza te, które wskazały zmianę stosunku niektórych prezydiów rad narodowych do możliwości organizacji spółdzielni produkcyjnych, kierowania spółdzielniami produkcyjnymi oraz do możliwości podnoszenia produkcji w gospodarce indywidualnej, drobnotowarowej. Istniały przecież do niedawna jeszcze nastroje demobilizacji i samouspokojenia, zwłaszcza w takich województwach jak kieleckie, które przez kilka lat nie osiągały wyników i uważały, że taka jest właśnie właściwość terenu.

Tymczasem okazuje się, że w poważnym stopniu była to raczej właściwość sposobu pracy, wynik niedostatecznego i nieumiejętnego wysiłku. Dlatego też przytoczone dziś przykłady wyników osiąganych w tzw. trudnych terenach dzięki właściwym formom mobilizowania aktywu gminnego i gromadzkiego do walki o spółdzielczość produkcyjną, mają bardzo duże znaczenie. Aparat władzy ludowej pomaga w organizowaniu spółdzielni produkcyjnych, pomaga spółdzielniom produkcyjnym, otacza je opieką fachową i polityczną. Jeśli w aparacie znalazły się elementy, które były niechętnie lub wrogo usposobione do spółdzielni produkcyjnych, to rzecz jasna fakt ten miał wpływ na zahamowanie rozwoju spółdzielczości produkcyjnej na danym terenie. I odwrotnie, jeśli aparat ten pracuje z entuzjazmem na rzecz rozwoju spółdzielni produkcyjnych, osiąga się wówczas szybkie i piękne wyniki.

Ale nie tylko ten moment w dyskusji zasługuje na uwagę. Niektórzy przedstawiciele Woj. RN przekonali się już i dali temu wyraz w przemówieniach, jakie znaczenie ma wiedza rolnicza dla właściwej pracy w terenie. Poruszone były problemy właściwego zagospodarowania Żuław, właściwego ustalenia płodozmianu i specjalizacji pastwiskowo-hodowlanej, jak też specjalizacji w zakresie kultur przemysłowych, poruszona była także sprawa gospodarki nasiennej.

Ale chociaż jest to tylko fragment problemu, należy stwierdzić, że nie potrafiliśmy dotąd zdobyć się na zwrócenie należytej uwagi na zagadnienia nasiennictwa i hodowli zarodowej. A przecież nasiennictwo i gospodarka zarodowa stanowią dźwignię wzrostu produkcji roślinnej i zwierzęcej.

Jakość nasion, poprawa gatunku tych nasion, dostosowanie właściwości nasion do warunków danego terenu, zabezpieczenie jednolitej gospodarki nasiennej — to wszystko są elementy, które właściwie rozwiązane zapewnią nam w przyszłości przyrost plonów o setki tysięcy ton zboża, wysokie plony i wydajność tłuszczową rzepaku, lnu, rozwój upraw strączkowych, traw wieloletnich itp. Jeśli osiągamy niskie plony rzepaku, niskie plony i niską jakość lnu, niskie plony ziemniaków, to głównie dlatego, że prowadzimy złą gospodarkę nasienną. Prawdą jest, że gospodarka drobnotowarowa stanowi przeszkodę w stosowaniu postępu agrotechnicznego, jednak istnieją różnorodne możliwości postępu, który można osiągnąć także w gospodarce drobnotowarowej. A już na pewno mamy całkowite prawo żądać, by na terenach o przewadze lub dużym odsetku gruntów należących do gospodarki społecznej stosowano szeroko nowoczesne naukowe metody w płodozmianach, w gospodarce nasiennej i zarodowej, nie licząc takich zagadnień jak granulacja nawozów, siew krzyżowy i szereg innych zabiegów agrotechnicznych.

Poruszono w dyskusji, i to w wielu wystąpieniach, poważny problem melioracji. Świadczy to o pewnym zrozumieniu ogromnego znaczenia tej sprawy dla dnia dzisiejszego i dla jutra Polski Ludowej. Miliony hektarów łąk i pastwisk oraz terenów nawodnionych nadmiernie lub bezwodnych wymagają właściwego zagospodarowania, co umożliwi podniesienie hodowli o miliony sztuk pogłowia, a tym samym rozwiąże raz na zawsze podstawowy problem zaopatrzenia żywnościowego. I dlatego zagadnienie melioracji znajdzie wyraz w przygotowaniu wielkich projektów regulacji rzek, zagospodarowaniu dorzeczy Wisły i Bugu, Warty i Odry.

Zanim przystąpimy do zakrojonych na olbrzymią skalę robót wodnych i budownictwa wodnego powinniśmy bieżąco i w mniejszej skali potęgować działalność inwestycyjną w zakresie melioracji oraz wzmacniać udział ludności w tzw. czynie melioracyjnym.

Mamy poważne opóźnienie i zaniedbanie w koncepcyjnym opracowaniu, przygotowaniu i w realizacji problemu zagospodarowania rolniczego stref podmiejskich.



W WKPG zagadnienia te powinny być mocno postawione. Wokół wielkich miast należy tworzyć specjalne strefy gospodarki rolnej, obliczone na gospodarkę hodowlano-warzywniczą i zabezpieczenie bazy paszowej niezbędnej w gospodarce hodowlanej. Jeśli PGR w woj. warszawskim będą uprawiać przeważnie żyto, pszenicę i inne kłosowe, to rzecz jasna nie wykonają one zadań w zakresie hodowli i wzrostu produkcji ogrodniczo-warzywniczej. Już w tej chwili występuje dysproporcja między rozwojem hodowli w woj. warszawskim i w woj. łódzkim a bazą paszową na tych terenach. Dlatego rozważając bilanse pasz na tych terenach, a takie jest zadanie WKPG i prezydium Woj. RN, należy zwrócić szczególną uwagę na właściwy rozwój go-

spodarki warzywniczo-hodowlanej w strefach podmiejskich. Równocześnie należy popierać wszystkimi środkami rozwój ogrodnictwa działkowego. Mimo uchwały Prezydium Rządu, mimo opieki CRZZ zagadnienie to nie jest należycie rozwijane. A przecież w rozwoju ogrodnictwa działkowego kryją się ogromne rezerwy i możliwości polepszenia zaopatrzenia klasy robotniczej oraz unikania zbędnych przewozów warzyw, ziemniaków i owoców.

Tą drogą można również wyzwolić poważne rezerwy siły roboczej, bo przecież gospodarka warzywnicza jest najbardziej pracochłonna, gdyż ta sama praca w ogródku działkowym wykonywana przez setki tysięcy ludzi w godzinach poza pracą jako rozrywka, forma zdrowego odpoczynku, dałaby poważne efekty, tak jak je daje ona w Związku Radzieckim.

Problematyką przemysłu powinny się zająć prezydium wszystkich rad narodowych. Zagadnienie zaopatrzenia i oszczędności surowców zaliczamy do centralnych problemów planu w roku 1953. Na zagadnieniu norm zużycia, na właściwej kontroli planów zaopatrzenia muszą skupić uwagę prezydium rad narodowych. Musimy się uczyć techniki, musimy zajmować się wnioskami racjonalizatorskimi, musimy śledzić wszystkie asortymenty produkowane przez drobną wytwórczość. Musimy koordynować działalność wydziałów (oddziałów) handlu i przemysłu, aby zmusić je do właściwego uzgodnienia programów asortymentowych. Niski poziom produkcji w zakresie drobnej wytwórczości obciąża kraj dlatego, że przy ogromnym zatrudnieniu w tym dziale gospodarki obejmującym kilkadziesiąt tysięcy robotników można by otrzymać znacznie większą produkcję lub też przy utrzymaniu poziomu produkcji zwolnić siłę roboczą, której tak dotkliwy brak odczuwa dziś przemysł i budownictwo. Dlatego problem wydajności pracy, racjonalizacji technicznej, normalizacji produkcji, kontroli technicznej i właściwego ustalenia norm technicznych pracy ma tak ogromne znaczenie nie tylko dla drobnej wytwórczości, lecz także dla bilansu zatrudnienia i bilansu masy towarowej w skali ogólnokrajowej.

Rezerwy w drobnej wytwórczości są istotnie ogromne. Cały szereg spółdzielni pracy twierdzi bowiem, że może dać o 50% i więcej produkcji, jeżeli otrzyma surowce. Świadczy to, rzecz jasna, o ogromnych luzach produkcyjnych, o niewykorzystanych rezerwach. Należy więc dostosować zatrudnienie do możliwości produkcyjnych, walczyć o zdobycie surowców, umiejętnie nimi gospodarować, stosować w produkcji surowce wtórne, wykorzystywać lokalne surowce, stosować materiały zastępcze, zmniejszyć zużycie materiałów i na tej podstawie wykonywać i przekraczać plany drobnej wytwórczości. Są ku temu warunki w wielu terenach. Zdarzały się fakty przekraczania norm o 300% i 400%, ponieważ wadliwie je ustalano. W roku 1953 nie możemy tolerować łamania socjalistycznej zasady: każdemu według pracy, i dru-

giej zasady, zapewniającej socjalistyczną akumulację: wzrost wydajności powinien być wyższy od wzrostu funduszu płac. Jeżeli te zasady nie są przestrzegane, opóźnia się budowę socjalizmu i utrudnia rozwój gospodarczy kraju. Dlatego wymaga się od wszystkich resortów zaostreżenia państwowej dyscypliny w tym zakresie, a więc także od Ministerstwa Drobного Przemysłu i od prezydów rad narodowych.

\*

Właściwy poziom planowania w dużym stopniu ma wpływ na przyspieszenie wykonania zadań produkcyjnych, ale niestety poziom planowania terenowego jest jeszcze bardzo niezadowalający. Istnieje szereg trudności. Technika planowania nie jest właściwa, zdarzają się opóźnienia w przekazywaniu planu podległym jednostkom, niekiedy powstają rozbieżności między wskaźnikami otrzymywanymi centralnie i wskaźnikami otrzymywanymi z poszczególnych resortów. Zachodzą również nieporozumienia co do cen bieżących i cen niemiennych, z powodu wielokrotnych przeróbek planu (woj. lubelskie) Cały szereg bolączek i spraw wymaga szybkiego załatwienia.

Szttywne planowanie asortymentowe, zbyt wielka centralizacja w określeniu programu produkcyjnego drobnego przemysłu i spółdzielczości pracy nie jest pożądana ani niezbędna. Deficytowość szeregu towarów skłania centralę handlowe do poszukiwania towarów przede wszystkim do centralnego rozdziału. Musimy jednak zbliżyć się do form planowania w Związku Radzieckim, gdzie dla zaspokojenia potrzeb terenu komitety wykonawcze delegatów rad mogą dysponować znaczną masą towarową o bogatym asortymencie z wyjątkiem asortymentów deficytowych produkowanych z centralnie rozdzielanych surowców. Należy także bardziej niż dotąd liczyć się przy ustalaniu programów produkcyjnych z opinią prezydów rad narodowych i ich organów planowania.

Powazny problem stanowi analiza wykonania terenowego planu. Samokrytyczne wystąpienie przedstawiciela woj. koszalińskiego potwierdziło opinię o niedostatecznym poziomie analizy wykonania całości planu na obszarze danego województwa, powiatu, miasta.

Przy czym mamy na myśli nie ogólnikową analizę co pół roku lub co trzy miesiące, lecz szczegółową analizę co miesiąc, a nawet, jeżeli to jest niezbędne, co 5 lub 10 dni. Analizę rozumiemy jako wstęp do działania. W ślad za analizą powinny iść uchwały, inspekcje, zarządzenia, zmiany organizacyjne. Tylko taka analiza ma wartość. I tu zbliżamy się do problemu kompleksowości planowań. Problemu niezwykle ważnego i częściowo poruszonego w dyskusji. Szereg mówców podawało przykłady wysyłania w teren pracowników kultury celem załatwiania spraw handlowych, pracowników finansowych celem załatwiania spraw skupu itd. Te „akcyjne” formy działalności, to stałe dysponowanie pracownikami poszczególnych wydziałów niezgodnie z charakterem pracy danego wydziału stanowi już prawie uświęcony system, nor-

malną „metodę” pracy. Padły tutaj słuszne wnioski. Jeśli chcemy, by wydz. kultury bądź inne wydziały pomagały w skupie lub w rozwoju spółdzielczości produkcyjnej, to raczej zapewnić należy udział każdego wydziału w formie odpowiadającej jego zakresowi działania, jego planowym zadaniom. Tylko w ten sposób dojść można do kompleksowego, wszechstronnego opracowania danej kampanii organizacyjnej lub gospodarczej. Wydział zdrowia powinien pomagać spółdzielniom produkcyjnym, jako wydział zdrowia; to samo powinien czynić wydział oświaty, wydział przemysłu, wydział kultury i sztuki, wydział komunikacji itd. Słusznie podano tutaj przykład wywózki drewna w woj. koszalińskim, ponieważ z wywózką drewna łączy się ściśle sprawa kuźni i kucia koni, do starczenia haceli, naprawy wozów itd. Wydano podecenie, by wydział (referat) przemysłu zajął się sprawą kuźni, wydział handlu sprawą haceli, inny odpowiedni wydział szarwarkiem — i w ten sposób powstał plan kompleksowego załatwienia sprawy. Mowa już była o tym, jak działalność wydziału podatków wiejskich w zakresie ściągania podatku gruntowego wiąże się ściśle z walką o wykonanie planu skupu. Tak samo, jeśli według oceny oddziału NBP zarysowuje się na danym terenie groźba powstania nadmiaru obiegu gotówkowego, należy natychmiast skłonić aparat handlowy przez wydział handlu do rzucenia remanentów handlowych na rynek, na targi i jarmarki, do wzmocnienia aktywności personelu handlowego, by dzięki zwiększonej sprzedaży strumień pieniądza mógł odpłynąć od ludności do kasy NBP. Oddział NBP, wydział handlu, wydział przemysłu, wydział finansowy i podatków wiejskich — każdy w swoim zakresie działania — walczą wówczas wspólnie o wykonanie wspólnego zadania. Jest rzeczą istotną, by aparat prezydów rad narodowych nie stanowił luźnej federacji wydziałów oraz by WKPG, Pow. KPG lub MKPG nie zajmowały wyłącznie kontemplacyjnego, obserwacyjnego stanowiska w stosunku do zjawisk gospodarczych, zwłaszcza do zjawiska niewykonania planów.

\*

WKPG nie mogą ograniczać się do analiz, projektów, opinii.

Zadaniem komórek planowania jest naturalnie w pierwszej kolejności opracowanie projektów planu. Jednak natychmiast po zatwierdzeniu planu komisje powinny z żelazną energią kontrolować jego wykonanie, przedstawiać wnioski mające na celu usunięcie przeszkód, które stoją na drodze do wykonania planu i równie energicznie dobijać się ich realizacji. Poważnym elementem właściwego planowania terenowego jest koordynacja działalności wydziałów jako organów planujących. Poszczególne wydziały nie mogą działać w oderwaniu od prezydium, jednocześnie jednak nie należy tych wydziałów traktować tak, jak gdyby stanowiły one wydziały jednego departamentu, a nie jednostki w pewnym sensie samodzielne. Za-

daniem prezydiów rad jest koordynowanie działalności wydziałów, przy czym szczególna rola przypada w tej dziedzinie komisjom planowania gospodarczego. Koordynacja nie polega rzecz jasna na przerzucaniu etatów i samochodów lub na dowolnym przerzucaniu pracowników danego wydziału do prac nie mających nic wspólnego z ich zadaniami. Koordynacja ma na celu właściwe, kompleksowe powiązanie działalności poszczególnych wydziałów z punktu widzenia ważnych interesów politycznych i gospodarczych danego terenu. Należy więc traktować wydziały w pewnym sensie tak, jak gdyby stanowiły one miniaturowe ministerstwa terenowe. Kierownicy wydziałów, oddziałów, samodzielnych referatów odpowiadają nie tylko za pracę swego aparatu, lecz również i przede wszystkim za wyniki gospodarcze i wykonanie planu tych wydziałów gospodarki lub administracji, które podlegają ich kierownictwu, nadzorowi i kontroli. Kierownik wydziału osobiście odpowiedzialny za swój dział jest jego jednoosobowym kierownikiem.

Formy działalności prezydiów rad narodowych podobne są w pewnym sensie do form działalności Prezydium Rządu. Członek prezydium kieruje pracami poszczególnych grup wydziałów, podobnie jak członkowie Prezydium Rządu kierują pracami poszczególnych grup resortów. Właściwe ustalenie, zrozumienie zadań i kompetencji wydziałów, zadań i kompetencji komisji planowania gospodarczego oraz metod pracy prezydium pozwoli na uporządkowanie szeregu dzisiaj jeszcze niejasnych spraw organizacyjnych i planowania.

\*

W niektórych wystąpieniach poruszano sprawę stosunków między ministerstwami a prezydiami rad narodowych. Wskazywano istniejące jeszcze trudności w stosunkach wzajemnych.

Mianowicie ministerstwa wydają cały szereg poleceń i dyrektyw prezydium i za ich pośrednictwem lub bezpośrednio wydziałom. Nie jest jednak uregulowana druga strona tego samego zagadnienia: stosunek prezydiów Woj. RN do resortów, możliwość oddziaływania prezydiów rad narodowych na politykę resortów, formy dyskutowania poszczególnych zagadnień planów terenowych i polityki terenowej. Walka o całkowite i sprawne wykonanie zadań planu gospodarczego, o ścisłą współpracę i właściwą koordynację zadań w terenie z uwzględnieniem warunków lokalnych wymaga zacieśnienia tych stosunków. Będzie to można osiągnąć nie tylko przez dopilnowanie szybkiego reagowania i szybkiego załatwiania poszczególnych wniosków prezydiów oraz właściwego stosunku do poszczególnych uchwał prezydiów Woj. RN. Można to będzie osiągnąć przede wszystkim wówczas, gdy Państwowa Komisja Planowania Gospodarczego szybciej będzie zestawiała zadania planowe w przekroju terenowym, obejmujące także przemysł kluczowy PGR i inne, centralnie zarządzane, działy

gospodarki oraz gdy poszczególne resorty poświęcać będą dużo uwagi zagadnieniom planowania w terenie.

Dopiero w toku rozmów z aktywnym gromadzkim i gminnym Prezydium Woj. RN w Kielcach odkryło swoje warunki każdego powiatu i właściwie mogło ocenić konieczność zróżnicowanych metod pracy.

To samo można by powiedzieć o wielu resortach. Wciąż jeszcze pracujemy zbyt ogólnie, wciąż jeszcze zbyt mechanicznie ujmujemy metody zarządzania. Nie brak przecież okólników i zarządzeń, w tym także wydanych przez Państwową Komisję Planowania Gospodarczego, nie mówiąc o takich resortach jak Ministerstwo PGR, które zawierają takie same żądania i zadania dla niezmiernie różniących się od siebie organizacji terenowych i nie liczą się dostatecznie ze stopniem przygotowania danej organizacji, z jej poziomem i możliwościami. Zespół rolny PGR w okręgu Przemyśl otrzymuje takie same, często bardzo skomplikowane, instrukcje, co zespół PGR w Poznaniu mimo, że zespoły te różnią się od siebie zasadniczo pod każdym względem.

\*

Właściwe ujmowanie planowania terenowego, wnikliwe studiowanie warunków terenowych stanowią podstawę poprawnej pracy resortów, podstawę właściwego rozwiązania szeregu trudnych złożonych zagadnień gospodarczych. Dla ilustracji tego twierdzenia można podać przykład z woj. białostockiego. Woj. białostockie jest, jak wiadomo, województwem rolniczym o przestarzałym podziale administracyjnym, o bardzo słabym m. in. także i z tego powodu poziomie łączności aparatu państwowego ze wsią, o słabo rozwiniętym przemyśle, o słabej liczbie klasie robotniczej. Jak przyspieszyć rozwój woj. białostockiego? Nad tym powinny się zastanowić nie tylko te resorty i urzędy, które mają bezpośrednio i codziennie do czynienia ze sprawami i bolączkami tego województwa, jak np. Centralny Urząd Skupu i Kontraktacji lub Ministerstwo Rolnictwa, lecz także wszystkie pozostałe resorty. Odnosi się to więc do Ministerstwa Zdrowia, Oświaty, Kultury i Sztuki oraz do wszystkich resortów przemysłowych. Tylko dzięki właściwemu ujęciu zagadnień rozmieszczenia sił wytwórczych można właściwie kształtować planowy i proporcjonalny rozwój poszczególnych województw, miast i powiatów, tylko w oparciu o inicjatywę oddolną można na czas i całkowicie wykorzystać rezerwy i zasoby naszego kraju, bogactwo jego gleby, wód, użytecznych zbóż, możliwości rozwoju przemysłu i rolnictwa.

\*

Należy zwrócić uwagę na znaczenie kolegialnych form pracy w prezydium rad narodowych i zgodnie z nowym statutem także w WKPG, Pow. KPG

i MKPG. Jeśli na tych kolegialnych obradach poruszone będą kompleksowe zagadnienia każdego terenu, jeżeli będą wydane polecenia, by prezydya dysponowały zestawieniem podstawowych danych każdego terenu w formie niejako paszportu ekonomicznego województwa, wydzielonego miasta lub powiatu, jeśli na czas będą wyciągane wnioski z wszechstronnej analizy warunków gospodarczych i politycznych danego obszaru, to bez wątpienia wyniki nie dadzą czekać na siebie.

Łącznie z analizą wykonania planu na rok 1952, o czym dzisiaj mało było mowy, należy przedstawić przed dyskusją planu właściwą ocenę planu terenowego na rok 1953, omówić jego podstawowe założenia polityczne i gospodarcze i wskazać osiągnięte w tym planie wzajemne powiązanie zadań rolnictwa, produkcji przemysłowej, obrotu towarowego, transportu i łączności, planów zatrudnienia, inwestycji i finansów.

\*

Walka o podniesienie poziomu ideologicznego, o wyższy poziom planowania wymaga usilnej pracy samokształceniowej i pełnego wykorzystania dostępnej literatury radzieckiej o planowaniu i gospodarce terenowej, o planach perspektywicznych w miastach i w powiatach, w gminach i w gromadach, o sposobach wykorzystania surowców i rezerw lokalnych. Plan terenowy kompleksowo ujęty i zharmonizowany powinien stanowić łącznie z budżetem zasadniczy dokument, określający program działania na dany rok, bojowy program walki o budowę podstaw socjalizmu. Plan taki stanowi rzeczywistość wg określenia Lenina „drugi program partii”; plan taki jest istotnie drugim programem Frontu Narodowego, plan taki oznacza mobilizację milionów pracujących do aktywnej i świadomej walki w ramach współzawodnictwa pracy, w powiązaniu z radami narodowymi i związkami zawodowymi pod kierownictwem partii o całkowitą realizację wytycznych postawionych przez Bolesława Bierutę na spotkaniu z aktywem przemysłu węglowego, wytycznych, które zmierzają do tego, by zlikwidować nastroje demobilizacji i samouspokojenia, by kierownicy poszczególnych ogniw władzy ludowej czuli się dowódcami frontowymi, którzy własną postawą, własną ofiarnością i głęboką znajomością rzeczy, uporem

i entuzjazmem mogą i potrafią zdobyć do walki o plan miliony patriotów, miliony bojowników o pokój i socjalizm.

Powiązanie z masami pracującymi, twórcza aktywność mas pracujących dzięki temu powiązaniu pobudzona i rozwinięta — oto warunki, w których nie straszne są żadne przeszkody i trudności, w których możliwe jest dokonanie wielkich, historycznych dzieł.

Inicjatywa, pomysłowość mas ludowych wynikające z nowych warunków społecznych kryją w sobie największe rezerwy i stanowią decydujący czynnik naszej przewagi, naszej siły.

Nie darmo mówi się o tym, że kadry stanowią złoty fundusz partii i aparatu władzy ludowej. A przecież te kadry tylko wówczas wylaniają się i dojrzewają, gdy ujawnia się i rośnie aktywność produkcyjna, polityczna, gospodarcza, kulturalna milionów pracujących, gdy potrafimy właściwie tą aktywnością pokierować, gdy potrafimy opierać się wszystkimi wybitnymi przodownikami pracy na naszym terenie, interesować się ich działalnością, popularyzować ich osiągnięcia, a równocześnie dbać o najściślejsze powiązanie tych przodowników z resztą pracowników, jak przystało na awangardę mas pracujących zwycięsko maszerującą do nowego, szczęśliwego życia w Polsce Socjalistycznej.

Każdy z nas, odpowiedzialnych pracowników, którym masy pracujące powierzyły poważne odzinki bojowej działalności, pamiętać musi, że pierwszym obowiązkiem naszym jest służyć ludowi pracującemu, przodować w dyscyplinie i ofiarności, umacniać na każdym kroku więź z masami, uczyć się od mas i torować drogą nowym metodom pracy, nowym formom organizacji produkcji, nieustannie uzupełniając swą wiedzę oraz znajomość doświadczeń i osiągnięć Związku Radzieckiego.

Jeśli w pełni przyswoimy sobie wskazania Bolesława Bierutę dla aktywów przemysłu węglowego, które w równej mierze odnoszą się także do aktywów terenowych organizacji i przedsiębiorstw, jeśli plan będzie zawsze ośrodkiem naszej uwagi i jeśli o plan ten będziemy się bić z całą energią i umiejętnością bojowników o socjalizm, to nie ulega wątpliwości, że trudne zadania na rok 1953 potrafimy całkowicie wykonać, a w wielu dziedzinach także przekroczyć.

**M. MILECKI**

## W porę usuwać braki w przygotowaniu wiosennych siewów

Uchwała Prezydium Rządu z 14 lutego br. ustala, że „ogólne, operatywne kierownictwo i odpowiedzialność za całokształt przygotowania i przebiegu wiosennej kampanii siewnej nakłada się na rady narodowe”. Uchwała szczegółowo omawia, co rady narodowe powinny zrobić, by zapewnić do-

bre przygotowanie i sprawne przeprowadzenie siewów. Jednym z czołowych, wymienionych w uchwale zadań jest zwołanie rozszerzonych sesji Woj. RN i PRN celem przedstawienia na nich planu kampanii siewnej, opracowanego i zatwierdzonego na posiedzeniu prezydium.

Rady narodowe, jako organa jednolitej władzy państwowej w terenie odpowiedzialne przede wszystkim za produkcję rolną, powinny przejawiać ciągłą, głęboką troskę, a co za tym idzie i przedsięwziąć odpowiednie czynności organizacyjne celem całkowitego i jak najlepszego zagospodarowania użytków rolnych. Większość rad narodowych troszczy się stale o produkcję rolną i przeprowadzając jedną akcję i sumując jej wyniki już wytycza zadania do następnej. Tak po siewach jesiennych ub. roku postąpiło Prezydium PRN w Szczecinku (patrz „Rada Narodowa“ Nr 2 z br.), Prezydium Woj. RN w Gdańsku, które już 14.XII. 1952 r. nakreśliło zadania dla prezydiów rad. POM, PGR itd., oraz wiele innych prezydiów rad narodowych. Niestety nie wszystkie prezydja widzą wiosenną kampanię siewną jako swe czołowe zadanie, nie wszystkie tak organizują pracę, aby zapewnić jak najlepsze jej wykonanie. Przykładem może tu być Prezydium Woj. RN w Stalinogrodzie, które dopuściło do złożenia na sesji 30 stycznia br. sprawozdania z działalności Wydz. Rolnictwa i Leśnictwa pt. „Walka o podniesienie produkcji rolnej i zwierzęcej“, które było raczej opowiadaniem na temat, co wiem o rozwoju rolnictwa na terenie naszego województwa, a nie analizą sytuacji mobilizującą radnych i teren do walki o wykonanie zadań zbliżającej się kampanii siewnej. Czas, by takie stępiące czujność „opowiadania“ zniknęły z sesji wszystkich naszych rad narodowych.

### Walczyć o konkretną, wnikliwą ocenę sytuacji

Podstawą do dyskusji, do oceny sytuacji, do wytyczania zadań organizacyjnych w uchwale jest na sesjach rad narodowych referat prezydium i koreferat komisji. Od jasnego, konkretnego, wnikliwego zreferowania sprawy tak ważnej, jak zbliżające się siewy wiosenne, zależy, czy radni, komisje, przedstawiciele organizacji i instytucji czegoś się na sesji nauczą, czy sesja zmobilizuje ich do wzmożonej pracy, do wytrwałej walki o plony 1953 roku. Coraz więcej prezydiów docenia już wagę sesji, starannie przygotowuje referaty i stara się pomóc komisji w zebraniu materiału do koreferatu.

Prezydium Woj. RN we Wrocławiu na sesji 18 lutego br. wykazało w sprawozdaniu konkretnie w cyfrach: ilość hektarów, które trzeba obsiać wiosną (w tym ilość ha niedosiewów ozimin), stan zapotrzebowania na materiał siewny w tonach pszenicy, jęczmienia, owsa i istniejące pokrycie tego zapotrzebowania, ilość ton nawozów sztucznych poszczególnych gatunków, dzienną zdolność eksploatacyjną traktorów POM wyrażoną w hektarach, dzienną zdolność eksploatacyjną siewników itp.

Mówiąc o orkach przedzimowych Prezydium stwierdzało, że „powyżej przeciętnej wojewódzkiej przeprowadziły je powiaty: Oleśnica 65%, Wałbrzych 62%, Zgorzelec 54%, Milicz 52%, Bystrzyca 49%. Słaba mobilizacja terenu, brak zainteresowania się prezydiów GRN spowodowały wykonanie

orek zimowych w minimalnym procencie w powiatach: Jawor 11%, Lubin 18%, Legnica, Wołów i Góra Śląska po 20%, Kłodzko 22%“.

Podanie faktów w ten sposób, choć są one czasem przykre i smutne, nie demobilizuje, nie usypia czujność radnych, lecz wręcz przeciwnie — skierowuje ich uwagę na ściśle określone powiaty i mobilizuje ich do wykonania określonych zadań.

Prezydium Woj. RN w Rzeszowie nie zadało sobie trudu, by dobrze wykonać zalecenia uchwały Prezydium Rządu. Na posiedzeniu 27 lutego br. Prezydium zapoznało się jedynie z przygotowanym na sesję sprawozdaniem, nie układając planu działania i nie starając się nawet zrehabilitować projektu uchwały aktualnej dla swego województwa, uterenowionej, określającej dla całego aparatu zadania, których wykonanie przez sprawne i dobre przeprowadzenie siewów doprowadzi do wzrostu produkcji rolnej w woj. rzeszowskim. Członkowie Prezydium Woj. RN przyjęli wygodną tezę: skoro jest w tej sprawie uchwała Prezydium Rządu, po co mamy robić własną. Trzeba dodać, że na sesji Woj. RN w Rzeszowie 2 marca br. omawiano dwie sprawy z zakresu rolnictwa: ocena pracy prezydiów rad narodowych nad rozwojem i umacnianiem spółdzielni produkcyjnych oraz sprawozdanie z przygotowań do wiosennej kampanii siewnej. Referaty wygłoszone były w wymienionej tu kolejności, z tym że odbyła się łączna dyskusja nad obu referatami i koreferatem Komisji Rolnictwa i Leśnictwa obejmującym oba zagadnienia. Dyskutanci mówili głównie o sprawach spółdzielczości produkcyjnej, nie mówiąc konkretnie, jak spółdzielnie produkcyjne, POM, PGR i cała wieś rzeszowska są przygotowane do siewów wiosennych. Tak więc sprawa wiosennej kampanii siewnej, sprawa ogromnej doniosłości dla tak rolniczego województwa, została z winy Prezydium Woj. RN zepchnięta na margines.

### Do przygotowania siewów włączyć komisje

Uchwała Prezydium Rządu z 14 lutego br. ustala, że „w planie pracy rady narodowej na okres siewów wiosennych powinny być sprecyzowane konkretne zadania dla komisji rolnictwa i leśnictwa, dotyczące przede wszystkim kontroli przygotowania i przebiegu prac wiosennych“.

Uczestnictwo komisji w przygotowaniach do siewów wiosennych nie zaczyna się po sesji poświęconej temu zagadnieniu i po ostatecznym ustaleniu na niej planu działania. Od troski prezydiów, od inicjatywy samych komisji zależy ich rzeczywiste wczesne włączenie się w tok przygotowań, przeprowadzania kontroli, wysuwania wniosków zmierzających do usprawnienia pracy, do lepszej uprawy i siewu. Liczne już prezydja rad narodowych doceniają znaczenie mobilizacji komisji do współudziału w walce o wykonanie czołowego zadania siewów wiosennych. Z inicjatywy Prezydium Woj. RN w Białymstoku w pierwszych dniach stycznia br. odbyła się narada przewodniczących

i sekretarzy komisji Woj. RN z udziałem wszystkich członków Prezydium Woj. RN i kierowników wydziałów Prezydium, na której wskazano komisjom konieczność włączenia się do walki o dobre przeprowadzenie siewów oraz potrzebę zebrania materiałów, umożliwiających czynny udział w sesji poświęconej siewom wiosennym, a także opracowanie koreferatu. 16 lutego Komisja Rolnictwa i Leśnictwa i Komisja Handlu miały wspólne posiedzenie poświęcone zanalizowaniu posiadanych materiałów kontrolnych. Komisje stwierdziły, że mają jeszcze za mało materiałów i dlatego postanowiły utworzyć wspólne zespoły kontrolne, które objęły kontrolą 3 powiaty, docierając aż do gromad. Po ustaleniu terminu sesji komisje powtórnie odbyły wspólne posiedzenie i na podstawie zebranych materiałów przystąpiły do opracowania krytycznego koreferatu. Zatwierdzony 28 lutego br. na posiedzeniu komisji koreferat został przesłany do wiadomości Prezydium Woj. RN, które go przedyskutowało i uwzględniło płynące zeń wnioski w opracowywanym projekcie uchwały w sprawie kampanii siewnej.

Taki stosunek prezydium do komisji, zachęcanie ich do pracy, wskazywanie zasadniczych spraw, zasadniczego kierunku, pomoc udzielana komisjom i wykorzystanie zgłaszanych przez nie wniosków, takie podejście mobilizuje członków komisji do aktywnej pracy, do śmiałego zgłaszania wniosków, do rozwijania krytyki.

Niestety jest jeszcze znaczna ilość prezydiów, a wśród nich i prezydium Woj. RN, nie doceniających pracy komisji i radnych, nie starających się zaktywizować komisji w walce o wykonanie tak zasadniczych zadań, jak wiosenna kampania siewna. „Rada Narodowa“ Nr 22 z 1952 r. pisała już o tym, że Woj. RN w Poznaniu na sesji 16.IX.1952 r. skreśliła z porządku dziennego koreferat Komisji Rolnictwa i Leśnictwa. Niestety i na sesji 27 i 28 lutego br., poświęconej siewom wiosennym w rolniczym woj. poznańskim, zabrakło koreferatu komisji. Koreferat komisji w ogóle nie był przewidziany porządkiem obrad sesji Woj. RN w takich typowo rolniczych województwach, jak bydgoskie i lubelskie.

#### Jasno określać zadania

Sesje poświęcone przygotowaniu do siewów wiosennych powinny były w rezultacie dać poprawiony, uzupełniony, ostatecznie sprecyzowany plan działania. I rzeczywiście tam, gdzie prezydium i komisje o to dbały, plan taki powstał, powstała właściwa, życiowa, konkretna uchwała rady ustalająca plan działania i obowiązki. Taka uchwała jest dobrym narzędziem kontroli wykonania zadań. Jeżeli jednak takich uchwał nie podjęto na sesji, należy uzupełnić ten brak uchwałą prezydium przyjętą na posiedzeniu, w którym powinna czynnie uczestniczyć komisja rolnictwa i leśnictwa (rolna). Brak dobrych uchwał sesji trzeba uzupełnić przez podjęcie konkretnych uchwał pre-

zydium i przez codzienną kontrolę ich wykonywania. To samo oczywiście odnosi się do przypadku, gdy na sesji nie podjęto w ogóle żadnej uchwały. Uchwała Woj. RN we Wrocławiu, podjęta jeszcze przed dotarciem w teren uchwały Prezydium Rządu, ustala zadania dla radnych, Prezydium Woj. RN, prezydiów PRN, prezydiów GRN, PGR, POM, WZGS, PZGS i GS, Centrali Nasiennej, centrali kontraktujących i komisji rolnictwa i leśnictwa (rolnych) wszystkich rad. Uchwała Woj. RN w Białymstoku opierając się na uchwale Prezydium Rządu ustala konkretne, terenowe zadania wpływające z analizy przygotowań do siewów w woj. białostockim.

Są jednak prezydium, jak wspomniane już Prezydium Woj. RN w Rzeszowie i Lublinie, które w ogóle nie zadają sobie trudu ujęcia w uchwałę swoich zadań i przedstawienia do zatwierdzenia radzie narodowej, są i inne, które ograniczają się do mechanicznego powtarzania uchwały Prezydium Rządu, bez jej usterkowienia.

Udane próby ustalenia konkretnych zadań widzimy w uchwale Woj. RN w Bydgoszczy z 28 lutego br. Uchwała ta zobowiązuje „komisje drobnej wytwórczości do przeprowadzenia kontroli organizacji usług rzemieślniczych, kuźni, warsztatów rybarskich itd.“, a „komisje handlu do przeprowadzenia systematycznej kontroli w zakresie zaopatrzenia rolników przez GS w niezbędne artykuły pierwszej potrzeby“.

Uchwała Warszawskiej Woj. RN powtarza mechanicznie zadania wymienione w uchwale Prezydium Rządu. Redagujący tę uchwałę nie zauważyli, że niektórych wskazań aktualnych 14.II. nie można powtarzać 28.II. Tak więc w uchwale podjętej na sesji 28 lutego znalazły następujące postanowienia: „prezydium GRN odbędą posiedzenia w sprawie kampanii siewnej w terminach od 17 do 24.II. br.“, „plan kampanii siewnej powinien być przedstawiony na rozszerzonej sesji rady narodowej, którą należy zwołać w terminie do dnia 28 lutego br.“. Komentarze są tu zbyt liczne. Zamieszczanie w uchwale nieaktualnych zaleceń świadczy o mechanicznym jej przepisywaniu, o braku analizy treści uchwały przez Prezydium, o tym, że radni przyjmując taką uchwałę niedostatecznie czujnie wypełniają swe odpowiedzialne zadania.

Niekonkretnością grzeszy uchwała Woj. RN w Poznaniu. Np. z brakami rozprawiono się tam następującym zdaniem: „Analiza dotychczasowego stanu przygotowań do wiosennej kampanii siewnej wykazała już cały szereg błędów i niedociągnięć wynikających z braku organizacyjnego ustawienia prezydiów rad narodowych, służby rolnej, organizacji masowych, aparatu POM, jak i PGR“.

Jaki „szereg błędów i niedociągnięć“, jakiego rodzaju, w jakim powiecie i jak je usuwać, tego się z uchwały nie dowiemy. Charakterystyczny jest także ostatni punkt uchwały, który mówi: „Prezydium rad narodowych we właściwy sposób ustala zasady dokładnej i terminowej sprawoz-

dawczości stanowiącej podstawę do natychmiastowej ingerencji w wypadkach dostrzeżonych braków i uchybień wiosennej kampanii siewnej". Ciekawe, jak ten „właściwy” sposób wygląda w praktyce Prezydium Woj. RN i jak można skontrolować jego wykonanie.

### **O szeroką mobilizację do dobrego przygotowania i przeprowadzenia siewów**

Myślą przewodnią referatu przewodniczącego Prezydium Woj. RN w Białymstoku było: szeroko włączać do przygotowania siewów masy pracujące, oprzeć się na czynniku społecznym, na aktywie. Jest to niewątpliwie słuszny kierunek. Także Woj. RN we Wrocławiu, uchwalając apel do rolników, który został wydrukowany w formie plakatu, ulotkę — list do radnych województwa wrocławskiego, list do sołtysa i list do zarządu spółdzielni produkcyjnej, poszła w kierunku bezpośredniego oddziaływania na szerokie rzesze ludzi pracy, rzeczywistych wykonawców zadań kampanii siewnej w kierunku mobilizowania do tych odpowiedzialnych zadań wielu setek przodujących ludzi dolnośląskiej wsi: radnych, sołtysów, członków zarządów spółdzielni produkcyjnych.

Sprawą niezmiernie ważną w ogólnej mobilizacji terenu do wykonania zadań kampanii siewnej jest mobilizacja w tym samym kierunku kadry pracowników aparatu rad. Prezydium kierują obecnie dużym już aparatem. Mają możliwość wpływać i na usprawnienie dystrybucji nawozów sztucznych i nasion kwalifikowanych, na zaopatrzenie w koks i żelazo kuźni wiejskich, na upowszechnienie wiedzy rolniczej i pracę kulturalno-oświatową. Znaczna część prezydiów widzi już możliwości organizowania pracy „szerokim frontem”, używając cały aparat, a nie wyłącznie służbę rolną. Słuszne i celowe jest takie organizowanie pracy, aby do wykonania pewnych zadań włączać także instytucje niepodporządkowane radom narodowym. Tak np. Prezydium Woj. RN w Białymstoku mając trudności w zaopatrzeniu swych punktów maszynowych w części zapasowe zorganizowało ich produkcję na swoim terenie w warsztatach szkolnych DOSZ i warsztatach kolejowych.

Właśnie w tegorocznej trudnej, wiosennej kampanii siewnej prezydium powinny w jak największym stopniu skoordynować i wzmocnić pracę wszystkich wydziałów resortowych oraz instytucji i przedsiębiorstw działających na swoim terenie celem wykonania tych odpowiedzialnych zadań.

### **Zapewnić kierowniczą i organizatorską rolę rad narodowych**

Sesje, których terminy określa uchwała Prezydium Rządu, już się odbyły, ale oczywiście nadal — i to z rosnącą siłą — jest aktualna sprawa przygotowywania, a następnie przeprowadzania siewów wiosennych. Zgodnie z wytyczną uchwały Prezydium Rządu prezydium rad wszystkich stopni są obowiązane do odbywania co 2 tygodnie posiedzeń

poświęconych wiosennej kampanii siewnej. Właśnie dlatego podane w tym artykule uwagi nie mają charakteru „historycznych” wspomnień o tym co było i powtórzy się dopiero w przyszłym roku, lecz mają na celu bieżącą pomoc prezydium rad w zanalizowaniu dotychczasowych braków, w odrobieniu tego, co było złe i niewłaściwe na sesji, w uchwałach, w dotychczasowych planach.

Trzeba bieżąco, codziennie ulepszać pracę własnego aparatu rady i wpływać na usprawnienie pracy w zakresie przygotowań do siewów w POM, PGR, WZGS, PZGS, GS, centralach kontraktujących i Centrali Nasiennej.

Trzeba mobilizować wieś do dobrego przygotowania się do siewów, do podejmowania zobowiązań produkcyjnych, do rozwijania współzawodnictwa, do celowego i oszczędnego wykorzystania każdego kilograma ziarna siewnego.

Trzeba otoczyć troskliwą opieką spółdzielnie produkcyjne, w szczególności młode, powstałe w końcu ubiegłego i na początku bieżącego roku.

Aby spełnić te zadania, potrzebne jest sprężyste, organizacyjnie sprawne kierownictwo, potrzebna jest kontrola wykonywania podjętych uchwał i decyzji, potrzebne jest mocne oparcie się na szerokim aktywie, na wielotysięcznej rzeszy radnych i członków komisji.

Opierając się na aktywie, włączając komisje rad do czynnej pracy, prezydium powinny dopilnować terminowego i jakościowo dobrego przeprowadzenia remontów maszyn przez POM, GOM, TOR i PGR, a także sprawdzić stan maszyn prywatnych (głównie siewników), które będą użyte w nadchodzących siewach wiosennych. Dopilnować, aby POM, PGR i TOR skompletowały kadry traktorzystów i mechaników do ilości gwarantującej całkowite wykorzystanie parku traktorowego i szybką, sprawną, codzienną pomoc techniczną w czasie siewów. W skompletowaniu kadr powinny czynnie pomóc oddziały zatrudnienia prezydiów rad narodowych.

Sprawdzić, czy POM i GOM zawarły umowy gwarantujące całkowite wykorzystanie mocy produkcyjnej maszyn oraz obsłużenie maksymalnej ilości użytkowników, w szczególności spółdzielni produkcyjnych. Zwrócić uwagę na przygotowanie sprzęgów do agregatowania bron, siewników itp., użycie sprzęgów umożliwi bowiem jak najwydatniejsze wykorzystanie sprzętu i mocy traktorów.

Trzeba kontrolować, czy cała pula nawozów sztucznych została rozprowadzona. Dopilnować pełnego rozprowadzenia ziarna siewnego oraz dokonania wymiany sąsiedzkiej ziarna, jego doczyszczania i zaprawienia. Trzeba sprawdzić, czy plany pomocy sąsiedzkiej ułożone były realnie, a następnie czy są wykonywane.

Prezydium rad, każdy radny, każdy członek komisji musi sobie w pełni zdać sprawę, że wykonanie siewów wiosennych wymaga wielkiego wysiłku codziennej, wytężonej pracy, że wykonanie tych zadań — to wykonanie części zadań Planu 6-letniego.

T HATTOWSKI

## O wyższy poziom sprawozdawczości w pracy rad narodowych

Jedną z form kontroli działalności rad narodowych i instrumentem podnoszenia poziomu ich pracy jest sprawozdawczość. Dobra sprawozdawczość ułatwia kierowanie, pomaga w pracy radom narodowym i ich organom. Role te powinny spełniać również sprawozdania kwartalne z działalności rad narodowych.

Sprawozdania kwartalne powinny nie tylko informować o pracy rad narodowych, mówić o osiągnięciach, trudnościach, sposobach ich przezwyciężania, lecz również wskazywać, w jaki sposób prezydium rad narodowych oceniają pracę rad narodowych niższych stopni i ich organów, jak oceniają własną pracę i jakie wyciągają z tej oceny wnioski.

Sprawozdanie kwartalne powinno dawać obraz działalności rad narodowych, widziany oczami prezydium, obraz nakreślony krytycznie przez prezydium. Treść sprawozdania powinna być przeanalizowana przez prezydium.

Tymczasem znaczna ilość sprawozdań, nadsyłanych przez prezydium Woj. RN nie spełnia tych warunków. Wyrażają one najczęściej pogląd wydziału, a nawet pojedynczego pracownika wydziału, a nie pogląd prezydium. Są one często sporządzane systemem „introligatorskim“, polegającym na mechanicznym łączeniu w jedną całość sprawozdań poszczególnych wydziałów.

Sprawozdanie z działalności rad narodowych nie może być traktowane jak sprawozdanie wydziału, nie może być przeto sumą tych sprawozdań.

Sprawozdania zawierają również i inne braki, które poważnie utrudniają należyte ich wykorzystanie.

Do częściej powtarzających się błędów należy przede wszystkim zamieszczanie nadmiernej ilości materiału opisowego, podawanie masy faktów i liczb bez próby ich analitycznego ujęcia, bez ich oceny i wniosków.

Nieraz wylicza się w sprawozdaniach po kolei pracę poszczególnych rad narodowych lub komisji. Wyliczenia takie nie są zupełne i nie wiadomo, czy i w jaki sposób praca była wykonana, jakie dała rezultaty. Jeżeli chodzi o komisje, pomija się zazwyczaj sprawę wykorzystywania ich wniosków. Często nie można się zorientować ze sprawozdania, czy komisje składały wnioski i czy te wnioski były realizowane.

Sprawozdanie Woj. RN w Stalinogrodzie za III kwartał ub. r. na 11 stronkach wylicza kolejno PRN i MRN, podając przy każdej, ile odbyło się sesji, zasadniczą tematykę sesji, frekwencję, sposób powiązania się z masami. Wyliczenia te nie dają obrazu całości zagadnienia. Marginesowo natomiast potraktowana jest ocena pracy rad. Nie-

które sformułowania tej części sprawozdania wymagają uzupełnień, a nawet wyjaśnień, np.: „Celem utrzymywania więzi z masami pracującymi Prezydium PRN w Częstochowie zaprasza na sesję Rady społeczeństwo miejscowe, przedstawiciele partii i organizacji“ lub „Prezydium PRN w Pszczynie, dążąc do powiązania się z masami pracującymi, poczyniło starania, by komisje brały udział w załatwianiu skarg i zażaleń“. Stwierdzenie pierwsze nie mówi konkretnie kto spoza rady przybywa na sesję. Stwierdzenie drugie nie wyjaśnia, czy komisje PRN w Pszczynie brały udział w załatwianiu skarg i zażaleń, w jakiej formie i z jakim wynikiem, czy tylko poprzestały na „poczynieniu starań“. Czytając tego rodzaju sformułowania odnosi się wrażenie, że przepisano poszczególne fragmenty sprawozdań rad terenowych.

W sprawozdaniu tym w małym stopniu widać zagadnienia i formy pracy charakterystyczne dla rad narodowych okręgu przemysłowego.

Zdarzają się również i to dość liczne wypadki, że pewne ważne zagadnienia omawiane są w kilku zaledwie wierszach. Przeważnie dotyczy to działalności komisji. Np. sprawozdanie z działalności Woj. RN w Szczecinie (III kw. ub. r.) omawia kwartalną pracę Komisji Drobnej Wytwórczości Woj. RN w dwóch zdaniach: „Komisja na swym posiedzeniu przeanalizowała sprawozdanie CRS z eksploatacji torfu opałowego. Jednak konkretnych wniosków, zmierzających do usunięcia istniejących niedociągnięć, Komisja nie wysunęła“.

Byłoby rzeczą słuszną, by Prezydium wskazało w sprawozdaniu, jakie wnioski wyciągnęło z tego faktu, w jakiej mierze bezczynność Komisji była dla Prezydium alarmem, by pomóc i usprawnić jej pracę.

Podobnie w niedostateczny sposób oświetlają pracę Komisji Komunikacyjnej RN m. st. Warszawy (I kw. ub. r.) takie zdania, że w okresie sprawozdawczym, zgodnie z planem „przepracowano zagadnienie Polskiego Związku Motorowego, Ligi Lotniczej, Metra, Orbisu, turystyki masowej“ itd.

W sprawozdaniu z działalności Woj. RN w Stalinogrodzie (III kw. ub. r.) jest wzmianka, że „Sesje PRN w Tarnowskich Górach i GRN odbywają się zgodnie z przepisami“. Wzmianka ta świadczy tylko o tym, że PRN zwolywały nie mniej niż jedną sesję co 2 miesiące, a GRN obradowały nie mniej niż raz na miesiąc. Jak często obradowano, nie wiadomo.

Poważne zaniepokojenie musi wzbudzić niezrozumiała wzmianka w sprawozdaniu z działalności Woj. RN w Krakowie (III kw. ub. r.), że w pow. chrzanowskim wymieniono około 20% ogólnej liczby radnych w celu zwiększenia w radach

liczby kobiet, członków spółdzielni produkcyjnych i robotników kosztem „inteligencji pracującej i innych niepożądanych elementów, hamujących swym postępowaniem działalność rad i ich organów“.

W sprawozdaniach znajdują się czasem dane, wskazujące na bezkrytyczne podejście prezydium do przygotowywanych przez pracowników materiałów. Np. w sprawozdaniu z działalności Woj. RN w Warszawie (IV kw. 1951 r.) zamieszczono dosłowne teksty sprawozdania tej Rady za III kw. 1951 r.

Sprawozdania z działalności RN m. st. Warszawy z I i II kw. ub. r. wskazywały niedostateczną frekwencję członków Rady na sesjach. Wynika z tego, że fakty te były znane Prezydium w I i II kwartale. Znaczna ilość nieobecnych nieusprawiedliwionych nie spowodowała jednak wprowadzenia — jako jednej z form walki z nieobecnością radnych — usprawiedliwiania nieobecności na sesjach. Sprawozdania poprzestają na podawaniu faktów, nie wyciąga się z nich wniosków.

Podobnie było z frekwencją na sesjach Woj. RN w Białymstoku. W sprawozdaniach z działalności tej Rady z I, II i III kw. ub. r. powtarza się wzmianka, że frekwencja w dalszym ciągu jest niezadowalająca, przy czym członkowie Rady w większości wypadków nie usprawiedliwiają swej nieobecności.

Fakty te wymagają wniosków, zaś wnioski wykonania. Jeżeli tego nie będzie, to w dalszych sprawozdaniach powtórzy się znowu wzmianka o słabej frekwencji i braku usprawiedliwień.

Niektóre sprawozdania bądź części sprawozdań opracowane są w należyty sposób. Przykładem tego może być analiza działalności komisji PRN, umieszczona w sprawozdaniu Woj. RN w Olsztynie za II kw. ub. r. Ze sprawozdania widać specyfikę terenu, wskazuje się osiągnięcia, nie pomija się błędów. Sprawozdanie zawiera analizę pracy Prezydium, wnioski zmierzające do naprawy sytuacji, informuje nawet, że wnioski są realizowane.

Stosunkowo dobrze omówiona jest praca Komisji Rolnictwa i Leśnictwa Woj. RN w Opolu w sprawozdaniu za III kw. ub. r. Kilka charakterystycznych przykładów ilustruje działalność Komisji. Następnie podana jest ogólna ocena pracy Komisji. Omówione są trudności i sposoby ich przezwyciężenia.

Również szerzej i lepiej omawia pracę Komisji Kultury RN m. st. Warszawy sprawozdanie za I kw. ub. r. Sprawozdanie m. in. omawia stosunek Komisji do Wydziału Kultury. Wyjaśnia, na czym współpraca polega, podaje nawet podstawową treść wniosków, z którymi Komisja wystąpiła do Prezydium. Słuszne byłoby zamieszczenie wzmianki, czy te wnioski zrealizowano.

Dość często powtarzającą się usterką w sprawozdaniach jest omawianie w nich zagadnień, które tylko w nieznacznym stopniu dotyczą tematyki sprawozdania, a czasem nawet nie mają z nią nic wspólnego.

W sprawozdaniu z działalności Woj. RN w Kielcach za III kw. ub. r. przedstawione są m. in. zadania Prezydium w zakresie instruowania komisji. „Doświadczenie wykazuje, że komisje pozostawione samym sobie tkwiły w jednym miejscu i wreszcie doprowadziłyby to do krańcowego ograniczenia ich działalności, popełniania szeregu błędów i niebrania żywego udziału w rozwoju życia politycznego i gospodarczego...“ W dalszym, dość obszernym wywodzie, sprawozdanie omawia zadania sekretarza w zakresie pomocy komisjom.

Sprawy te nie dotyczą treści sprawozdania.

W tym samym sprawozdaniu wymaga szerszego potraktowania wiadomość, że „członkowie Prezydium brali czynny udział w propagowaniu i organizowaniu spółdzielni produkcyjnych. Członkowie Prezydium w tym celu odbyli bardzo dużo wyjazdów w teren“. Należało m. in. wskazać, na czym polegał i jakie dał wyniki „czynny udział“ Prezydium w propagowaniu i organizowaniu spółdzielczości produkcyjnej, ile razy wyjeżdżano, czy te wyjazdy odniosły skutek i jaki.

Niektóre wypowiedzi zawarte w tym sprawozdaniu są zbędne. Np. „Komisje mogłyby mieć znacznie lepsze wyniki pracy, gdyby wszyscy członkowie wywiązywali się z obowiązków“.

Bardzo ważną cechą sprawozdawczości jest jej terminowość. Zbyt późne przysyłanie sprawozdań zmniejsza możliwość należytego ich wykorzystania, często powoduje, że sprawozdanie ma jedynie wartość historyczną.

Niektóre prezydia Woj. RN przysyłają sprawozdania w terminie spóźnionym. Np. sprawozdanie za I kw. ub. r. Prezydium RN m. st. Warszawy nadeszło dopiero w końcu II kw., sprawozdanie za II kw. tej Rady wpłynęło 10 września. Prezydium Woj. RN w Zielonej Górze sprawozdanie z II kw. ub. r. nadeszło jeszcze później, bo 19 września, zaś Prezydium Woj. RN w Opolu — 20 września.

Niektóre prezydia Woj. RN próbują usprawiedliwiać opóźnione sprawozdania opieszałością PRN i MRN. Świadczy to raczej o słabym oddziaływaniu prezydiów Woj. RN na prezydia tych rad.

Opieranie lub uzależnianie przez prezydium Woj. RN oceny pracy rad narodowych tylko od danych zawartych w sprawozdaniach kwartalnych świadczyć może również o zbyt małym stopniu powoływania się prezydiów Woj. RN z PRN i MRN, o niedostatecznym pomaganiu i instruowaniu tych rad, zbyt małej operatywności prezydiów Woj. RN oraz instruktorów, braku codziennej więzi z terenem.

Analiza materiałów z terenu powinna dać prezydium Woj. RN obraz pracy terenu i tym materiałem również należy się posługiwać.

Omówione braki wskazują formalne podejście do sprawozdawczości, traktowanie jej jako zła koniecznego narzuconego z góry. Wskazują one również, że brak jest umiejętności wyciągania wniosków i systematycznego śledzenia pracy rad narodowych i ich organów.

Rady narodowe nie doceniają tego, że sprawozdanie jest jedną z form kontroli pracy rad na-

rodowych, środkiem ułatwiającym kierowanie i pomaganie radom narodowym i ich organom.

Przedstawione powyżej fakty pozwalają wysnuć wnioski, że zagadnienie sprawozdawczości przez wiele prezydiów Woj. RN nie jest należycie rozumiane. Prezydta, nie doceniając tej formy kontroli, nie omawiają jej na swoich posiedzeniach, nie wykorzystują sprawozdań, by szerzej spojrzeć na pracę nie tylko rad niższego stopnia, ale i własną, by przy okazji analizy sprawozdania ocenić swo-

ją działalność, zwrócić uwagę na osiągnięte wyniki i popełniane błędy, znaleźć sposób, aby błędów nie popełniać.

Sprawozdania powinny być analizowane i zatwierdzane na posiedzeniach prezydiów, gdyż wyrażają one pogląd całego prezydium.

Sprawozdania, to jedna z form kontroli pracy prezydiów rad narodowych przyczyniająca się do podnoszenia poziomu działalności rad narodowych i ich organów.

## Rola i zadania organizacji związkowych w aparacie prezydiów rad narodowych

(z referatu W. Morawskiego wygłoszonego 26 lutego 1953 r. na XIII Plenum Zarządu Głównego ZZPP)

Rola i zadania organizacji związkowej w terenowym aparacie administracyjnym jest w zasadzie inna niż rola i zadania organizacji związkowej w aparacie gospodarczym, w produkcji czy transporcie. Występujące trudności w pracy organizacji związkowej w terenowym aparacie administracyjnym, dotychczasowy brak ściśle określonych i wypróbowanych metod pracy związkowej w tym aparacie ma swe źródło w ciągle jeszcze niedostatecznym przyswojeniu sobie przez wielu związkowców — pracowników administracyjnych znaczenia, roli i zadań aparatu państwowego w budownictwie socjalizmu w naszym kraju, roli i zadań pracownika administracyjnego w tym budownictwie. Próby mechanicznego stosowania doświadczeń pracy organizacji związkowych w zakładach produkcyjnych w pracy administracji państwowej nie dadzą — rzecz jasna — dobrych wyników, ale wykorzystywanie doświadczeń pracy organizacji związkowych zakładów produkcyjnych w przystosowaniu do — różnych od produkcji — zadań aparatu administracyjnego, przy równoczesnym uświadomieniu sobie roli i zadań tego aparatu, jest możliwe, potrzebne i da pozytywne rezultaty.

Podstawowym zadaniem organizacji związkowych w aparacie gospodarczym, w zakładach produkcyjnych jest walka o zapewnienie wykonania planu produkcji (pod względem ilości i jakości oraz własnych kosztów produkcji), inicjowanie i popieranie w tym celu rozwoju masowego ruchu spółzawodnictwa i racjonalizatorstwa oraz związana z tym troska o człowieka pracy, o jego warunki bytowe i kulturalne, walka z marnotrawstwem, bumelanctwem, gapiostwem.

Wiele z tych zadań mogą i powinny wykonywać organizacje związkowe w terenowej administracji państwowej, ale realizować je trzeba inaczej, a mianowicie od strony zadań aparatu administracyjnego i jego roli w budownictwie socjalistycznym.

Terenowy aparat administracyjny, aparat pracowniczy prezydiów rad narodowych — to pracownicy wydziałów i referatów prezydiów rad,

członkowie ZZPP. Całkowite zrozumienie i przyswojenie sobie przez ogół pracowników prezydiów celu i zadań naszych rad narodowych w budownictwie ustroju bezklasowego wytknie im cel i formy ich pracy, pogłębi w nich świadomość budowniczych socjalizmu, gdyż socjalizm buduje się nie tylko przez uspołecznienie form wytwórczości i wymiany i związany z tym wzrost produkcji, lecz również przez włączanie — w najbardziej różnorodnej postaci — milionowych mas ludu pracującego do współludziału w rządzeniu krajem, tj. włączanie bezpośrednio terenowego aparatu państwowego z ludem pracującym, ustawiczne pogłębianie i poszerzanie tej więzi.

Podobnie jak w dziedzinie produkcji, tak i w pracy terenowego aparatu administracyjnego jednym z podstawowych zagadnień na obecnym etapie jest problem, o którym mówił na XI Plenum CRZZ przewodniczący CRZZ Kłosiewicz: „skończyć zdecydowanie ze zrywami, pracować rytmicznie i równomiernie i wykonywać plany na codzień”.

Aby wykonać plany, trzeba je uprzednio ułożyć, trzeba zaplanować pracę, przewidzieć i ująć w harmonogramie zakres czynności referatów i wydziałów prezydium rady narodowej w określonych odstępach czasu, dostosowując do aktualnych i przewidywanych zadań, nakreślonych przez partię i rząd.

Walka o całkowite wykonanie planów pracy wydziałów i referatów prezydium rady narodowej, współludział w planowaniu pracy wydziałów i referatów w oparciu o szeroki aktyw pracowniczy, zapewnienie wykonania planowanych zamierzeń i czynności i wykorzystywanie doświadczeń przy podejmowaniu przez pracowników zobowiązań, wzmaganie ruchu podejmowania zobowiązań celem lepszego politycznie i społecznie wykonania planu i dalszego zbliżania terenowego aparatu władzy państwowej do mas pracujących ludności i silniejszego włączenia jej do współrządzenia; wzmaganie inicjatywy pracowników w celu rozszerzenia form pracy kolektywnej wraz z konsekwentną walką o bezwzględne przestrzeganie za-

saad czujności rewolucyjnej; zapewnienie zachowania tajemnicy państwowej i służbowej, przestrzeganie dyscypliny pracy w powiązaniu z troską o ustawiczną poprawę warunków socjalnych i kulturalnych pracowników — członków ZZPP — oto zakres działalności organizacji związkowych w terenowym aparacie administracyjnym.

Dotychczasowe zobowiązania okolicznościowe ujawniły olbrzymie możliwości rozwijania, rozszerzania i wzbogacania przez masowe zobowiązania nowych, socjalistycznych form pracy terenowego aparatu administracyjnego, ulepszania pracy tego aparatu, tj. dalszego przybliżania go do ludności pracującej.

Akcja zobowiązań nie może i nie powinna przebiegać sama dla siebie, należy ją powiązać z konkretną problematyką wydziału celem szybszego, sprawniejszego i lepszego politycznie wykonania zadań wydziału. Akcja zobowiązań powinna być nierozzerwalnie związana z ułożeniem i realizacją planu pracy wydziału, z zakresem działania wydziału.

Mijają się z celem takie np. zobowiązania z ub. roku: aby zmniejszyć pracę hali maszyn Oddział Produkcji i Techniki Wydziału Handlu Prezydium Woj. RN w Kielcach zobowiązał się wykonać we własnym zakresie wszystkie czystopisy pism urzędowych i powielić matryce, a Oddział Cen Wydziału Handlu Prezydium Woj. RN w Kielcach zobowiązał się pisać na maszynie wszystkie pisma.

Zagadnienie racjonalnego i słusznego politycznie planowania pracy i realizacji planu pracy (z uwzględnieniem wykonania zadań pozaplanowych) wysuwa się jako zagadnienie podstawowe w pracy komórek organizacyjnych prezydiów rad narodowych.

Polska Rzeczpospolita Ludowa jest państwem budującego się socjalizmu, gdzie gospodarka planowa w każdej dziedzinie życia odgrywa zasadniczą rolę — rolę podstawowego czynnika w budownictwie socjalizmu.

Bolesław Bierut podkreślił na spotkaniu z aktywem partyjnym i gospodarczym przemysłu węglowego w Stalinogrodzie, że „plan — to prawo niezłomne państwa budującego socjalizm. Wykonanie zadań planowych — to najwyższy obowiązek każdego robotnika, technika, inżyniera, kierownika. Obowiązek ten musi utrwalić się w świadomości każdego z nas jako prawo, którego nie wolno łamać”.

Te wskazania Bolesława Bieruta odnoszą się do każdego człowieka pracy w Polsce Ludowej, obowiązują każdego pracownika bez względu na zakład pracy czy instytucję, w której pracuje.

Planowanie pracy w zasadzie istnieje w aparacie prezydiów rad narodowych.

Plan pracy wydziału powinien ujmować węzłowe zagadnienia pracy wydziału, wynikające z uchwał partii i rządu i realizowane w oparciu o szeroki aktyw społeczny i znajomość terenu.

Plan i inicjatywa mas pracujących wiążą się z sobą nierozzerwalnie. Ułożenie planu pracy wy-

działu powinno opierać się o wnioski i propozycje pracowników wydziału. Surowy projekt planu pracy wydziału należy opracować kolektywnie z udziałem kierownika wydziału i kierowników oddziałów (referatów); taki plan powinien być następnie przedyskutowany w zespole pracowniczym wydziału (bezpośrednio ze wszystkimi pracownikami, bądź w poszczególnych oddziałach). Poprawiony w toku dyskusji projekt planu pracy wydziału należy omówić z przedstawicielami właściwej komisji i dopiero po uwzględnieniu ewentualnych uwag komisji oddać właściwemu członkowi prezydium w celu przedstawienia na posiedzeniu prezydium.

Planowanie pracy, to nie terminy wykonania poszczególnych czynności, to przede wszystkim wykaz przewidywanych problemowych zagadnień, które należy rozwiązać, zrealizować w określonym czasie, używając do tego celu określonych środków.

Opracowanie nawet najlepszego planu pracy minie się z celem, gdy plan nie będzie wykonany. Oto przykład — Prezydium Woj. RN w Stalinogrodzie omawiało na jednym ze swych posiedzeń w 1952 r. pracę Prezydium MRN w Czeladzi.

Przedstawione na posiedzeniu materiały wykazały, że Prezydium MRN w Czeladzi i wydziały niedostatecznie interesowały się zaspokajaniem potrzeb ludności robotniczej w Czeladzi i nie wykonały zaplanowanych w tym zakresie czynności.

Główne problemy interesujące mieszkańców miasta, jak zaopatrzenie w wodę, oświetlenie dzielnic robotniczych, założenie zieleńców i uporządkowanie parków, poprawa dróg i chodników, powiększenie urządzeń kanalizacyjnych, nie były doceniane przez Prezydium MRN i przez wydziały. Świadczy o tym niewykonanie budżetu w roku 1951, a mianowicie plan oświetlenia ulic wykonano w 37%, poprawy nawierzchni ulic wykonano w 82%, utrzymania czystości miasta wykonano w 75%, zwiększenia działalności świetlicowej wykonano w 8%.

Wiele wydziałów przemysłu prezydiów rad narodowych nie czuje się w dostatecznej mierze kierownikiem, gospodarzem drobnego przemysłu socjalistycznego. Wskutek tego zdarzało się w roku 1952, że niektóre cegielnie nie wykonały swych planów produkcyjnych. A przecież udzielenie pomocy i kontrolowanie działalności zakładów drobnego przemysłu socjalistycznego należy do obowiązków wydziałów przemysłu prezydiów rad narodowych i powinno być ujęte w ich planach pracy.

Również wiele wydziałów handlu prezydiów rad narodowych niedostatecznie uwzględniła w swej planowej działalności stałą analizę rozwoju sieci placówek handlu uspołecznionego, właściwego rozprowadzania puli towarowej oraz rozpatrywania potrzeb i życzeń konsumentów. Np. Wydział Handlu Prezydium MRN w Czeladzi za mało interesował się właściwym rozmieszczeniem sklepów handlu uspołecznionego w mieście, wskutek czego

jeszcze w 1952 r. na przedmieściu „Brazylia“, liczącym 3 tysiące mieszkańców, był tylko jeden sklep spożywczy, podczas gdy w śródmieściu znajdowało się około 60% takich sklepów.

Współudział w opracowaniu planów pracy wydziału, stała systematyczna kontrola wykonania planów pracy wydziału, **zapewnienie całkowitego wykonania planów pracy z uwzględnieniem zadań pozaplanowych** — to podstawowy zakres działalności organizacji związkowej w terenowym aparacie administracyjnym. W tym zakresie powinna mieć zastosowanie szeroka pomoc dla kierownictwa administracyjnego przy wykonywaniu przez nie uchwał partii i rządu — przez **twórczą krytykę** kierownictwa administracyjnego i związkowego oraz samokrytykę ze strony mas członkowskich zmierzające do polepszenia stylu pracy wydziału, podniesienia jej na wyższy poziom. Na zebraniach związkowych należy ujawnić przyczyny, które złożyły się na niewykonanie lub niedostateczne wykonanie planu, aby wyciągnąć dla siebie właściwe wnioski na następny okres planowania pracy.

Inicjowanie i wykorzystanie zobowiązań pracowniczych, umasowienie akcji podejmowania zobowiązań, rozpowszechnianie ich osiągnięć w usprawnianiu pracy wydziałów, dalsze zbliżanie ich do mas pracującej ludności, lepsze zaspokajanie jej potrzeb, a w ten sposób okazanie pomocy kierownictwu administracyjnemu w lepszej i szybszej realizacji uchwał partii i rządu — to podstawowa rola organizacji związkowych w terenowym aparacie administracyjnym.

Inicjując zobowiązania pracownicze, mobilizując pracowników do zapewnienia wykonania wszystkich zadań wydziałów, trzeba równocześnie z tą samą głęboką troską odnosić się do potrzeb pracowników aparatu administracyjnego. W tym zagadnieniu aktyw związkowy powinien pomagać kierownictwu administracyjnemu:

- 1) w poprawianiu warunków pracy pracowników (np. bielenie ścian, polepszanie oświetlenia itp.),
- 2) w poprawianiu warunków socjalnych pracowników (np. przez organizowanie okresowych badań lekarskich, umieszczanie dzieci matek pracujących w żłobkach i przedszkolach, zakładanie i prowadzenie ogródków działkowych itp.).

Wychowując pracownika aparatu administracyjnego w wielkiej szkole rządzenia, jaką są związki zawodowe, trzeba zwrócić również uwagę — obok spraw bytowych — na potrzebę słusznej oceny pracy pracownika administracyjnego, na potrzebę odczucia przez niego, że się ocenia jego pracę, że nie jest on tylko kółkiem w ogólnym mechanizmie, które — gdy się popsuje — zastępuje się innym. Ślad organizacji związkowej w aparacie administracyjnym powinny inicjować w zakładach pracy wydawanie podziękowań, listów pochwalnych, odznaczeń, a może nawet i nagród przechodnich dla najlepszych zespołów pracowniczych i dla poszczególnych pracowników.

Drugim podstawowym zadaniem organizacji związkowych w aparacie administracyjnym jest włączenie się do walki o bezwzględne, stałe, systematyczne przestrzeganie zasad czujności rewolucyjnej, tj. przestrzeganie tajemnicy państwowej i służbowej wszędzie: w biurze, w domu, na ulicy, w podróży.

Trzeba, aby organizacje związkowe w aparacie administracyjnym podjęły walkę o przestrzeganie przez każdego pracownika i na każdym kroku maksymalnej czujności rewolucyjnej. Trzeba uświadomić wszystkich pracowników, że nie ma tak drobnej na pozór informacji, pozornie bez znaczenia pisma, które nie mogłyby być wykorzystane przez wroga przeciwko naszemu Państwu Ludowemu.

Trzeba, aby organizacje związkowe w aparacie administracyjnym postawiły przed sobą, jako jedno z głównych zadań, pomoc kierownictwu administracyjnemu w maksymalnym przestrzeganiu przez pracowników tajemnicy państwowej i służbowej; należy omawiać to zagadnienie na wszystkich zebraniach grup związkowych i wzajemnie się kontrolować, aby osiągać sukcesy w realizacji zadań organizacji związkowych w aparacie administracyjnym, trzeba położyć maksymalny nacisk na pracę polityczno-masową wśród pracowników w grupach związkowych. Trzeba nastawić się na walkę z dwiema niebezpiecznymi tendencjami, które niestety istnieją również w terenowym aparacie administracyjnym.

Zbyt często jeszcze spotykamy w terenowym aparacie administracyjnym krzykaczy — pseudoaktywistów, lekceważących sobie elementarną znajomość przepisów prawnych i uchwał rządu, a z drugiej strony — tzw. fachowców, zapatrzonych wyłącznie w paragrafy i artykuły, nie starających się zrozumieć sensu i celu politycznego przepisów prawnych, stosujących przepisy prawne w oderwaniu od istoty naszego ustroju i aktualnych zadań politycznych.

Konkretyzując, stwierdzamy, że na obecnym etapie zadaniem organizacji związkowych w terenowym aparacie administracyjnym jest:

- a) walka o planowanie pracy i współudział w opracowywaniu planów pracy wydziałów z uwzględnieniem konkretnej sytuacji i zadań politycznych,
- b) kontrola przebiegu realizacji planów pracy wydziałów,
- c) zapewnienie realizacji planów pracy przez inicjowanie masowych zobowiązań pracowniczych,
- d) okresowe ocenianie, rozpowszechnianie dobrych rezultatów wykonania podjętych zobowiązań, rozszerzanie społecznych form pracy wydziałów przez wykorzystywanie rezultatów podejmowanych zobowiązań,
- e) włączenie się do walki o maksymalne przestrzeganie przez wszystkich pracowników tajemnicy państwowej i służbowej oraz dyscypliny pracy,
- f) troska o warunki socjalne i warunki pracy pracowników z uwzględnieniem potrzeby słusznej

oceny pracowników przez kierownictwo administracyjne.

W codziennej naszej pracy powinniśmy stale mieć na uwadze wskazanie Bolesława Bieruta wypowiedziane na VII Plenum KC PZPR:

„Najważniejszą zaś rzeczą jest, aby pracownicy partyjni, gospodarczy i administracyjni nigdy nie zapominali o tym, gdzie leży źródło

ich władzy, ich odpowiedzialności, ich siły, żeby pamiętali, że źródłem tym jest klasa robotnicza, jej walka, jej codzienna praca, jej ofiarność, jej ideologia, którą obecnie wciela ona w czyn w procesie budownictwa socjalistycznego. A więc powinni oni wzmacniać nieustannie swą więź z klasą robotniczą, z masami pracującymi“.

**M. KUROCZYCKI**

sekretarz Prezydium PRN  
w Szprotawie

## Doświadczenia Prezydium PRN w Szprotawie w planowaniu pracy

„Plany pracy“ Prezydium PRN w Szprotawie do niedawna oprócz dat posiedzeń, nazwisk referentów i ewentualnie osób, które trzeba zaprosić na posiedzenie nie wskazywały ani celów działania i zadań, ani też środków do ich realizacji. „Plany“ pracy wydziałów i referatów były rejestrami czynności, obejmującymi takie „problemy“, jak wypłata zasiłków rodzinnych, zakupienie skoroszytów itp. Ani kierownicy wydziałów i referatów, ani członkowie Prezydium nie potrafili sporządzić planu pracy i nie doceniali jego znaczenia w działalności rad narodowych. Głębiej zaczęliśmy się zastanawiać nad tym dopiero po ukazaniu się w Nr 21 „Rady Narodowej“ z r. 1951 artykułu na ten temat. Nie od razu jednak zrozumieliśmy istotę planowania. Dotychczas nasze plany pracy nie wykazywały konkretnych celów. Plany pracy Prezydium, wydziałów i referatów oraz komisji PRN jeszcze do niedawna nie miały prawie żadnego ze sobą powiązania. Nic dziwnego więc, że planowanie kończyło się w zasadzie opracowaniem „planu pracy“ przez wydziały i referaty, a praca ich szła w dalszym ciągu „swoim trybem“. Prezydium PRN wprawdzie przestrzegało ustalonej w terminarzu posiedzeń tematyki obrad, czyli „plany wykonywało“. O wykonaniu takiego planu-terminarza posiedzeń decydowało jedynie to, czy wszystkie tematy w nim przewidziane były w danym okresie przedmiotem obrad Prezydium. Nie analizowano jednak, czy cele działania zostały osiągnięte, ponieważ „plany pracy“ nie określały ich dostatecznie.

### Uczymy się planować

Właściwe zaplanowanie pracy na I kwartał 1953 r. Prezydium PRN postanowiło rozpocząć od przeszkolenia pracowników swego aparatu, a w szczególności kierowników wydziałów i referatów. W programie szkolenia pracowników przewidziano więc, na przeszło 2 tygodnie przed nowym okresem układania planów, kilka godzin zajęć na temat zasad planowania pracy. Zajęcia te zostały przeprowadzone najpierw z pracownikami opera-

tywnymi Prezydium PRN, potem z członkami prezydiów GRN i MRN, a następnie z pracownikami technicznymi. Na konferencję szkoleniową pracowników operatywnych zaproszono również przedstawicieli komisji PRN. Ponieważ na konferencji tej kierownicy poszczególnych wydziałów i referatów podawali zagadnienia, jakie przewidyją w planach pracy, przeto konferencja przyczyniła się do powiązania planów pracy poszczególnych wydziałów i referatów pomiędzy sobą oraz planów pracy komisji tak pomiędzy sobą, jak i z planami wydziałów i referatów.

Na konferencjach szkoleniowych zaznajomiono się ogólnie z istotą planowania w ustroju demokracji ludowej oraz szczegółowiej przerobiono zasady planowania pracy w aparacie rad narodowych. W wyniku zajęć szkoleniowych ustalono, że plan pracy jako pierwszą część powinien zawierać rubrykę — „cel działania“.

Przyjęliśmy następujący schemat planów pracy:

1. Cel działania.
2. Zadania, które trzeba wykonać, by cel osiągnąć.
3. Sposób (środki) realizacji zadań.
4. Terminy.
5. Jednostka (osoba) wykonująca.
6. Odpowiedzialny za wykonanie.

Jako jedną z wytycznych planowania pracy przyjęliśmy, że plany pracy Prezydium PRN muszą uwzględniać potrzeby prezydiów rad narodowych niższego stopnia.

Ujemnie odbija się na dotychczasowym planowaniu brak wytycznych ze strony Prezydium Woj. RN. Wskutek tego wydziały i referaty Prezydium PRN często błędą w planowaniu. Stwierdzamy przeto konieczność za każdym razem wytyczenia kierunku planowania wydziałom i referatom Prezydium PRN przez wydziały Prezydium Woj. RN.

### Jak opracowaliśmy plany pracy wydziałów i referatów na I kwartał 1953 r.

Po konferencjach szkoleniowych wydziały i referaty Prezydium PRN przystąpiły do opracowywania planów pracy na I kwartał. Rozpoczęto od narad pracowniczych w poszczególnych wydziałach. Następnie po zebraniu postulatów i wniosków komisji PRN, radnych i zainteresowanych organizacji masowych oraz prezydów GRN i MRN poszczególne wydziały i referaty sporządziły projekty planów pracy. Następnie zwołano naradę kierowników wydziałów i referatów z udziałem wszystkich członków Prezydium. Było to w zasadzie praktyczne szkolenie. Kierownicy referowali swoje plany pracy, w dyskusji zaś wskazywano błędy w planowaniu, uzgadniano terminy poszczególnych czynności itp. Mimo iż na konferencji wszyscy kierownicy stwierdzili, że zrozumieli istotę planowania, to jednak w praktyce nie wszystko było zrobione poprawnie. Wydz. Finansowy np. postawił w planie pracy m. in. takie „zagadnienia” i działania, jak prawidłowe rozpoczęcie realizacji budżetu w 1953 roku, uporządkowanie spraw kancelaryjnych, zapominając, że są to tylko środki do bardziej istotnych celów, które odzwierciedla sam budżet. Ref. Przemysłu jakkolwiek właściwie sformułował cele swej działalności i mniej więcej skonkretyzował zadania, które ma wykonać dla osiągnięcia tych celów, nie potrafił jednak ustalić sposobu realizacji zadań. W rubryce „sposób (środki) realizacji zadań” pełno było takich wyrażen, jak: „porozumiewać się, kontaktować się, brać udział w naradach, współpracować, żyć zagadnieniem” itp. Kierownik Ref. Kadry przewidywał takie sprawy, jak założenie teczek na akta osobowe, a nie zastanowił się nad zagadnieniami problemowymi, jak podniesienie poziomu ideologicznego i zawodowego pracowników lub powiększenie rezerwy kadrowej itp. Kierownik Pow. Kolumny Sanitarnej na zapytanie, czy referowany plan jest realny, odpowiedział, że „to tylko planuje się”, zapominając o tym, że plan jest dyrektywą. Wydział Oświaty wyszczególnił w planie pracy zadania, jakie ma wykonać w I kwartale, lecz nie wskazał celów swego działania.

Ogólnie stwierdzono, że chociaż poziom planowania znacznie podniósł się w stosunku do ubiegłych okresów, to jednak niektórzy pracownicy jeszcze nie zdają sobie sprawy z politycznego i społecznego sensu ich działalności, gubiąc się często w drobnych, technicznych sprawach, nie zastanawiając się nad tym, do czego zmierzają przez swoją pracę i jaki sens ma ta praca.

Po przedyskutowaniu projektów planów pracy na naradzie i po uzupełnieniu braków przez poszczególne wydziały i referaty plany pracy zostały następnie zatwierdzone na posiedzeniu Prezydium.

### Plan pracy Prezydium PRN na I kwartał 1953 r.

Szkolenie i narady sprawiły, że w większości plany pracy wydziałów i referatów są właściwie

opracowane. Plany pracy takich wydziałów jak Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, Rolnictwa i Leśnictwa, Handlu, Zdrowia, Oświaty, Kultury i inne odzwierciedlają produkcyjną i usługową działalność w kierunku zaspokojenia rosnących potrzeb mas pracujących, zaś w planach pracy Ref. Organizacyjnego i Społeczno-Administracyjnego wskazano wyraźnie jako cel działania pogłębienie więzi organów władzy ludowej z masami pracującymi.

W oparciu o plany pracy wydziałów i referatów opracowano plan pracy Prezydium PRN. Trzeba stwierdzić, że jest to pierwszy plan pracy Prezydium PRN oparty w całości na planach pracy wydziałów i referatów. Poszczególne zagadnienia przewidziane w planie pracy Prezydium, to najważniejsze zagadnienia wyjęte z planów pracy wydziałów i referatów. Oprócz punktu: opracowanie planów pracy na II kwartał, plan pracy ujęte następujące 10 zagadnień:

1. Pogłębienie więzi PRN i jej organów z masami pracującymi (jako czołowe, węzłowe zagadnienie).
2. Zapewnienie warunków dla wzrostu produkcji rolnej.
3. Umocnienie i dalszy rozwój spółdzielczości produkcyjnej.
4. Usprawnienie zaopatrzenia powiatu w artykuły pierwszej potrzeby.
5. Podniesienie stanu zdrowotnego w powiecie.
6. Podniesienie wyników nauczania i wychowania socjalistycznego w szkołach podstawowych.
7. Rozszerzenie ruchu sportowego i wychowania fizycznego w powiecie.
8. Zabezpieczenie środków finansowych do realizacji planu gospodarczego w I kwartale 1953 r.
9. Dalsze ugruntowanie praworządności ludowej na terenie powiatu.
10. Usprawnienie działalności aparatu wykonawczego PRN oraz GRN i MRN.

Poszczególne zagadnienia problemowe (cel działania) obejmują bardziej skonkretyzowane zadania, od których zrealizowania zależne jest osiągnięcie celów. Tak np. zagadnienie podane w pkt 1 obejmuje zadania: a) podsumowanie działalności organów PRN za 1952 r., b) zacieśnienie łączności komisji i prezydium PRN z organizacjami masowymi, c) usprawnienie przyjmowania i załatwiania skarg i zażaleń.

Zagadnienie drugie obejmuje zadania: a) upowszechnienie wiedzy rolniczej, b) kontraktacja roślin, c) przygotowanie wiosennej akcji siewnej, d) zabezpieczenie wzrostu pogłowia zwierzęcego.

Zagadnienie dziewiąte obejmuje dwa zadania: a) wzmocnienie (usprawnienie) orzecznictwa karno-administracyjnego jako oręcza walki o praworządność ludową, b) rozwinięcie funkcji wychowawczej orzecznictwa karno-administracyjnego.

Następnie dla każdego zadania przewidziane są sposoby (środki) realizacji, terminy itd. Sposoby te są bardzo różnorodne. Co do zadań dotyczących celu wymienionego w pkt 1 przewidziano oprócz sprawozdań wydziałów i referatów ocenę ich działalności przez członków Prezydium PRN, naradę z przewodniczącymi komisji PRN i przedstawicielami organizacji społecznych i politycznych, kilka zebrań gromadzkich i robotniczych, na których radni i członkowie Prezydium przedstawiają działalność Rady i jej organów oraz wysłuchają postulatów i wniosków ludności. Przewidziano następnie przedstawienie zebranego materiału na posiedzeniu Prezydium, następnie na sesji PRN. Dalej przewiduje się analizę przygotowania sesji i jej wyników na posiedzeniu Prezydium przy udziale przewodniczących komisji, przedstawicieli organizacji masowych i kierowników wydziałów i referatów. Przewidziane są też narady komisji z przedstawicielami organizacji masowych.

Do wykonania zadania usprawnienia przyjmowania i załatwiania skarg i zażaleń, jako sposoby wykonania przewidziano: przeszkolenie pracowników prezydiów PRN i GRN w tym zakresie, przyjmowanie skarg i zażaleń w zakładach pracy i w gromadach przez radnych i członków Prezydium, naradę z przedstawicielami organizacji masowych i przodującymi chłopami i robotnikami, kontrolę przyjmowania oraz załatwiania skarg i zażaleń przez komisje oraz analizę przyjmowania i załatwiania skarg i zażaleń na posiedzeniu Prezydium z udziałem przedstawicieli komisji. W podobny sposób będzie przebiegała realizacja i pozostałych zagadnień. Zagadnienie podane w pkt 2 zostanie postawione na sesji w marcu br., przedtem jednak będzie ono opracowywane przez Wydział Rolnictwa

i Leśnictwa, Pow. Zarząd Weterynarii, komisje, radnych i inny aktyw, przez prezydium GRN i Prezydium PRN. Realizowanie zadań dla osiągnięcia celu „dalsze ugruntowanie praworządności ludowej” będzie następujące: zaczynamy od analizy działalności kolegów orzekających na naradzie powiatowej, na której przewodniczący i z-cy przewodniczących kolegów przy prezydiach GRN otrzymają wytyczne; następnie zagadnienie to będzie przedmiotem obrad prezydiów GRN i MRN; z kolei będzie przeprowadzony instruktarz kolegów orzekających. Dla rozwinięcia funkcji wychowawczej orzecznictwa karno-administracyjnego zostaną przeprowadzone pogadanki (odczyty) w większych zakładach pracy i gromadach na temat praworządności ludowej oraz pokazowe rozprawy. Przewiduje się również szersze stosowanie kary pracy poprawczej oraz ściślejsze powiązanie działalności kolegów orzekających z organizacjami masowymi. Ponadto przewidziana jest druga narada z członkami kolegów orzekających przy udziale Komisji Porządku Publicznego, przedstawicieli organizacji masowych, Prokuratury i MO oraz analiza działalności kolegów orzekających i polityki karno-administracyjnej na posiedzeniu Prezydium PRN.

Opracowany w ten sposób plan prac Prezydium PRN stanowi podstawę do opracowania planu pracy Rady i komisji.

Tak ułożone plany pracy, zdaniem Prezydium, pozwolą lepiej organizować i kierować działalnością gospodarczą, społeczną i kulturalną w powiecie, skuteczniej przestrzegać porządku publicznego i praworządności ludowej, ochraniać własność społeczną i prawa obywateli.

#### K. BLASZCZAK

Instr. org. Prez. PRN  
w Gostyninie

## Jak przeprowadziłem instruktarz Prez. GRN w Łącku

Artykuł E. Wilczka zamieszczony w Nr 23 „Rady Narodowej” z ub. roku i artykuł M. Kuroczyckiego w Nr 2 z br. wskazują niedomagania i błędy w pracy prezydiów rad narodowych, jak również formy pomocy prezydium rad niższego stopnia. Nawiązując do tych artykułów, pragnę się podzielić doświadczeniami instruktora organizacyjnego w zakresie udzielania pomocy prezydium rad niższego stopnia.

Zgodnie z planem pracy na styczeń przeprowadziłem instruktarz w Prezydium GRN w Łącku.

Prezydium to należało w pow. gostyński do przodujących, ostatnio jednak zarysowało się obniżenie poziomu jego pracy, co było sygnałem do poczynienia kroków zaradczych, do udzielenia pomocy przez instruowanie.

Zanim przystąpiłem do instruowania, opracowałem plan działania, który przewidywał następujące czynności:

I. Przygotowanie: 1. Zapoznanie się z pracą prezydium na podstawie materiałów złożonych do referatu organizacyjnego (protokoły, sprawozdania). 2. Przygotowanie materiału pomocniczego do instruktarzu na podstawie broszurek wydanych przez „Radę Narodową” („Komisje rad narodowych”, „Ustawa z 20.III.50 r.”, „Referaty prezydium GRN”, „Przygotowanie sesji GRN”).

II. Instruktarz 3-dniowy: 1 dzień — zapoznanie się z pracą prezydium, rady, komisji i referatów na podstawie protokołów posiedzeń prezydium, sesji rady, pracy komisji, narad i konferencji oraz informacji członków prezydium.

2 dzień — zapoznanie sekretarza prezydium, GRN ze spostrzeżeniami oraz udzielenie instruktarzu referatowi ogólno-administracyjnemu.

3 dzień — omówienie wyników instruktarzu na posiedzeniu prezydium GRN, przeprowadzenie narady z przewodniczącymi komisji.

### Osiągnięcia w pracy Prezydium GRN

Prezydium GRN właściwie organizuje sesje GRN. Problematyka na sesjach jest związana z potrzebami terenu. Projekty uchwał są wcześniej przygotowane, a na sesji zgłaszają je sami radni. W miarę potrzeby projekty uzupełniane są wnioskami wpływającymi z dyskusji. Sesje poświęcone omówieniu projektu Konstytucji i spółdzielczości produkcyjnej zgromadziły wiele osób spoza rady.

Prezydium GRN potrafi zmobilizować do pomocy aktyw społeczny tak spośród członków GRN jak organizacji społecznych i instytucji gospodarczych. Na wezwanie Prezydium w poszczególnych akcjach pomagają pracownicy GS, GOM, nauczycielstwo. W wyniku włączenia aktywu gmina przoduje w realizacji zobowiązań wobec państwa. Aktyw społeczny brał żywy udział w ankietyzacji, obsłudze zebrań gromadzkich w wiosennej akcji siewnej, a następnie żniwnej, kontraktacji żywca, roślin, skupu mleka i innych.

Na wyróżnienie zasługują w tej pracy aktywiści — członkowie GRN Franciszek Chrobot, Katarzyna Adamowicz, Jan Łysiński, Jadwiga Góral.

### W czym tkwią przyczyny obniżenia pracy Prezydium GRN w Łącku

Jedną z przyczyn, która ujemnie wpłynęła na całokształt pracy Prezydium były zmiany personalne. W 1952 r. nastąpiła częściowa zmiana składu Prezydium, wybrani zostali dość dobrze pracujący sołtysi. Jednak do prowadzenia gospodarki gminy i wypełniania stale zwiększających się zadań, obok osobistego zapału do pracy i własnej inicjatywy, potrzebna jest systematyczna pomoc ze strony prezydium rady narodowej wyższego stopnia. Tymczasem Prezydium PRN nie zawsze otaczało dostateczną opieką GRN w Łącku. Wprawdzie członkowie Prezydium GRN zostali przeszkoleni w wojewódzkim Ośrodku Szkoleniowym, Prezydium PRN organizowało okresowe narady z prezydiami GRN, posyłało również aktyw powiatowy do pomocy GRN, lecz pomoc ta była dorywcza i nie zawsze uwieńczona przewidywanymi rezultatami. Prezydium PRN analizowało pracę tylko niektórych prezydiów GRN, brak natomiast było systematycznej pomocy w formie instruktarzu. Członkowie Prezydium GRN rzadko bywali na posiedzeniach prezydiów GRN. Referat Organizacyjny udzielał prezydium GRN tylko dorywczej pomocy przez instruktora organizacyjne-

go. Głębszej analizie należałoby poddać stosunek wydziałów i referatów Prezydium PRN do referatów prezydiów GRN. Do interesujących się pracą referatów niższego stopnia wydziałów zaliczyć można Wydział Podatków Wiejskich, Finansowy, Organizacyjny, Rolnictwa i Leśnictwa.

Pozostałe starają się „pomagać” w formie dość długich telefonogramów i okólników i przez referowanie spraw na naradach roboczych. Ogólnie narzeka się na nieudolność aparatu gminnego, na nieprzestrzeganie terminów nadsyłania sprawozdań itp. Czy zawsze wydziały Prezydium PRN są w porządku na tym odcinku? Odpowiedzią niech będzie następujący przykład: W związku z ukazaniem się uchwały Rady Ministrów z 20.X.1952 r. w sprawie poprawy warunków bytowych nauczycielstwa, Ref. Organizacyjny zainteresował tą uchwałą komisje oświaty i kultury GRN i PRN. Komisje, posługując się wytycznymi opracowanymi przez Ref. Organizacyjny, w wyniku kontroli zgłosiły swe wnioski do Prezydium PRN. Na posiedzeniu Prezydium PRN 26.XI.1952 r. po rozpatrzeniu wniosków komisji Prezydium PRN powzięło uchwałę, która daje wytyczne i wskazuje, jak usunąć braki w tym zakresie w pracy prezydiów GRN. Uchwała ta została wysłana z Wydziału Oświaty „już” 21 stycznia 1953 r., a w gm. Łąck otrzymano ją 23.I.1953 r., tj. prawie w dwa miesiące po podjęciu uchwały przez Prezydium PRN. Warto zaznaczyć, że uchwała przewidywała terminy wykonania niektórych czynności w pierwszej połowie grudnia, a termin wykonania uchwały wyznaczony był na 31.XII.1952 r.

Przyczyna obniżenia się pracy Prezydium tkwiła również w tym, że sekretarz Prezydium poświęcił swój czas prawie wyłącznie wykonywaniu planów gospodarczych, nie dostrzegając tego, że bez organizowania pracy, bez pełnego włączenia aktywu, komisji Rady, bez stałego usprawniania pracy referatów nie można uzyskać dobrych wyników. Na pracę Prezydium wpłynęło ujemnie niedokonanie w praktyce podziału pracy.

W składzie poszczególnych komisji dokonano kilkakrotnych zmian. Szkolenia komisji nie było, mimo że do komisji weszli ludzie nowi, nie znający zadań, ani metod pracy komisji. Przyczyna nieżywołności komisji leżała więc nie w tym, że członkowie komisji nie interesowali się pracą swych komisji, lecz po prostu w tym, że nie wiedzieli, jak się zabrać do pracy, a Prezydium nie udzielało im pomocy.

### Jakie błędy popełniało Prezydium GRN w Łącku?

Protokoły z posiedzeń Prezydium GRN oraz obserwacja organizacji pracy referatów odtworzyły faktyczną sytuację.

Jakkolwiek Prezydium posiadało opracowany plan pracy na każdy kwartał ub. roku i posiada go również na I kwartał br., to jednak nie prze-

strzegano zaplanowanych terminów. Podobnie było z organizowaniem pracy komisji. Nie utrwalono również kolegialnej pracy Prezydium; wyrazem tego są chociażby nieterminowo odbywane posiedzenia Prezydium, do tego nie zawsze przy obecności wszystkich członków.

Jednym z poważnych braków w pracy Prezydium był brak kontroli wykonania uchwał. Prezydium stawiało na swych posiedzeniach ważne sprawy, pojęjmowało uchwały konkretne, wskazujące braki i jednocześnie sposoby ich usunięcia, jednakże nie określało terminów wykonania. Przyczyniało się to m.in. do nieskładania na posiedzeniach Prezydium sprawozdań z wykonania uchwał.

Prezydium nieumiejętnie kierując pracą referatów zatraciło istniejące już częściowo formy pomocy komisjom GRN, przez co działalność komisji stała się tylko dorywcza. W wielu wypadkach komisje zostały sprowadzone do roli organu wykonawczego Prezydium, zapominając o swoich istotnych zadaniach, jako organu rady narodowej.

Nie zawsze Prezydium umiało sobie poradzić z ustawieniem pracy instruktora rolnego. Pracownicy Prezydium zaniedbali podnoszenie swych kwalifikacji zawodowych drogą systematycznego czytania „Dziennika Ustaw“, „Monitora“ oraz „Rady Narodowej“.

Referat Ogólno-Administracyjny Prezydium nie pracuje należycie. Młody pracownik zatrudniony tam nie przyswoił sobie jeszcze obowiązków, wynikających ze zrozumienia istoty rad narodowych, a w szczególności obowiązku pomocy technicznej w pracy komisji GRN. Referat ten nie prowadzi ewidencji podejmowanych uchwał, pomimo że kontrolka taka została w roku ubiegłym zaprowadzona.

Na posiedzeniach Prezydium nie są stawiane obowiązujące punkty: odczytanie protokołu z poprzedniego posiedzenia oraz sprawozdanie z wykonania uchwał.

### **Jak Prezydium GRN zamierza ulepszyć swą pracę**

Zgodnie z planem czynności w drugim dniu instruktarzu zapoznałem ze swoimi spostrzeżeniami i uwagami sekretarza Prezydium GRN. W tym samym dniu praktyczny instruktarz otrzymał również Ref. Ogólno-Administracyjny. Zwróciłem przy tym w szczególności uwagę na słabe strony w pracy Referatu, a więc sprawę sporządzania protokołów, redagowanie uchwał, kontrolę wykonania uchwał, przygotowanie posiedzenia Prezydium, obieg pism, założenie teczek rzeczowych itp. Szczególnie mocno podkreśliłem zadania referatu w zakresie pomocy komisjom GRN.

W trzecim dniu instruktarzu Prezydium odbyło posiedzenie, na którym omówiłem dotychczasowe

braki w jego pracy oraz w pracy komisji i referatów. W posiedzeniu wzięli udział przewodniczący niektórych komisji GRN. Po szczegółowym omówieniu sprawy Prezydium podjęło uchwałę, która stanowi wytyczną w walce o usprawnienie pracy. Oto niektóre postanowienia tej uchwały: przestrzegać ściśle dokonanego podziału pracy; odbywać systematycznie zgodnie z planem pracy w każdą sobotę posiedzenia Prezydium; dla ożywienia pracy komisji zorganizować do 1 lutego 1953 r. naradę szkoleniową przewodniczących komisji GRN; zapraszać na posiedzenia Prezydium GRN i sesję Rady przedstawicieli wydziałów Prezydium PRN, gdy przedmiotem obrad są zagadnienia z zakresu tych wydziałów.

Prezydium GRN zobowiązało swoje referaty do: współpracy i udzielania pomocy resortowym komisjom GRN, systematycznego podnoszenia kwalifikacji zawodowych pracowników drogą czytania „Dziennika Ustaw“, „Monitora“, „Rady Narodowej“, przestrzegania socjalistycznej dyscypliny pracy oraz założenia teczek rzeczowych i spisów spraw.

W tym dniu przeprowadziłem szkolenie przewodniczących komisji GRN. Pomogła mi w tym broszurka J. Starościaka „Komisje rad narodowych“. Tematy zawarte w broszurze uzupełniałem przykładami z terenu powiatu. Instruowanie wpłynęło na zmianę sposobu zapraszania komisji na szkolenie. Obecnie Prezydium na kilka dni przed szkoleniem przewodniczących przesyła do nich zawiadomienia o szkoleniu, załączając również po jednym egzemplarzu „Rady Narodowej“ z ub. roku z dobraną odpowiednio tematyką dla poszczególnej komisji, np. dla Komisji Oświaty i Kultury artykuły omawiające pracę tej komisji lub zagadnienia związane z oświatą. Przesłane „Rady“ zrobiły swoje, niektórzy z członków przeczytali wskazane artykuły i dyskusja potoczyła się wokół organizacji pracy komisji.

### **Wnioski**

Na przykładzie przeprowadzonego instruktarzu oraz obserwacji w terenie nasuwają się wnioski. Prezydium PRN powinno częściej analizować pracę prezydium GRN; wydziały i referaty Prezydium PRN powinny ściślej powiązać się z terenem przez systematyczne instruowanie odpowiednich referatów w prezydiach GRN; pożądaną jest również udział przedstawicieli wydziałów na posiedzeniach prezydium GRN i sesjach rady, na których omawiane są sprawy z ich zakresu działania; konieczne jest stałe instruowanie prezydium GRN oraz kontrolowanie wykonawstwa uchwał; konieczne jest również okresowe organizowanie narad instrukcyjno-szkoleniowych dla członków komisji; prezydium GRN powinny zwrócić większą uwagę na podnoszenie kwalifikacji zawodowych pracowników, a nowe młode kadry rad narodowych należy otaczać stałą, systematyczną opieką.

## **Z życia rad narodowych**

### **WNIOSKI**

#### **Z WYKONANIA INWESTYCJI BUDOWLANYCH W SPÓŁDZIELNIACH PRODUKCYJNYCH POW. GRODKOWSKIEGO**

W roku 1952 planem inwestycji budowlanych w pow. grodkowskim objętych było 18 spółdzielni produkcyjnych na ogólną ilość 49. Plan inwestycyjny obejmował 31 budynków gospodarczych, w tym: 11 chlewni, 9 obór, 6 stajni (1 nowa na 20 koni), 3 stodoły, 1 kuźnię i 1 budynek administracyjny.

Wydział Budownictwa Prezydium PRN zapewnił stosunkowo szybkie przygotowanie dla tych obiektów potrzebnej dokumentacji technicznej. W czasie trwania robót budowlanych, których wykonanie prowadzone było systemem gospodarczym, Wydział Budownictwa pomagał spółdzielcom szkolić członków spółdzielni na przyuczonych pracownikach budowlanych, kontrolował, jak przebiegają roboty i przyczyniał się do pokonywania trudności.

Trudności powstawały m. in. dlatego, że część spółdzielców nie doceniała budownictwa zespołowego. Wydział Budownictwa poinformował o tym Prezydium PRN, wskazując równocześnie brak dostatecznej troski o spółdzielnie ze strony POM oraz o rozwój hodowli zespołowej ze strony Wydziału Rolnictwa i Leśnictwa. Na otrzymany sygnał Prezydium szybko zareagowało, zapraszając na swe posiedzenie w celu omówienia sprawy dyrektorów i kierowników wydziałów politycznych POM, dyrektorów BPP i przedstawiciela PZGS. Na posiedzeniu przeanalizowano przebieg budownictwa w spółdzielniach, podejmując odpowiednie decyzje zmierzające do poprawienia obecnej sytuacji.

Część spółdzielni produkcyjnych posiada już dostateczną, a czasami nadmierną ilość fachowców, a większość odczuwa ich brak i z tego powodu nie może prowadzić robót budowlanych. Np. w RZS Sidzina pracuje 24 wykwalifikowanych fachowców: 5 murarzy, 8 cieśli, 1 kołodziej, 3 kowal, 1 betonozbrojarz oraz 1 mistrz budowlany. Natomiast spółdzielnia Goraszowice była zmuszona wypożyczać fachowców z BPP w Grodkowie, zwiększając przez to koszty własne budowy.

Mimo trudności, jakie powstawały w ciągu roku, inwestycje budowlane w poszczególnych spółdzielniach zostały do końca 1952 r. wykonane w 100%. Tylko spółdzielnia Gałążycze remont obory wykonała w 40%, a spółdzielnia Cieszanowice przebudowę stodoły na obór w 40%. Na niewykonanie remontów wpłynęło zbyt późne uruchomienie kredytów inwestycyjnych.

Pięć spółdzielni produkcyjnych przeprowadziło roboty budowlane we własnym zakresie poza planem inwestycyjnym 1952 r. i ze środków własnych. Do tych należą RZS Czarnoś (budowa kurnika), Jędrzejów (odbudowa chlewni), Chruścina (przebu-

dowa obory), Sulisław (remont obory) oraz Gierów (remont stajni, chlewni i magazynu). W spółdzielniach tych sami członkowie wykonywali prace fachowe i niefachowe. Spółdzielnie przy pomocy własnego transportu dokonały zwózki materiałów budowlanych, które uzyskały z rozbiórki budynków zniszczonych działaniami wojennymi.

Praktyczne szkolenie członków spółdzielni w zakresie budownictwa odbywa się na własnych budowlach. Ogółem w 1952 r. wyszkolono 9 członków RZS, w tym 5 murarzy i 4 cieśli. Poza tym 2 członków spółdzielni ukończyło kurs w Szczecinie oraz 3 wytypowano na kurs odbywający się w Ośrodku Dobroszyce, pow. Oleśnica. Ilość przeszkolonych członków jest jeszcze niedostateczna w stosunku do potrzeb budowlanych naszych spółdzielni produkcyjnych. Dlatego też dalsze fachowe doszkalać członków spółdzielni oraz organizowanie grup budowlanych jest konieczne.

Zagadnieniem budownictwa w spółdzielniach powinny więcej niż dotychczas interesować się GRN oraz komisje urzędzenia osiedli GRN, które do tej pory uważają, że opieka nad budownictwem w spółdzielniach produkcyjnych należy wyłącznie do zakresu działania Wydziału Budownictwa oraz Komisji Budownictwa PRN. Aby usunąć dotychczasowe błędy i niedociągnięcia w realizacji inwestycji budowlanych w spółdzielniach produkcyjnych na terenie naszego powiatu, wydaje się konieczne zwiększenie kontroli nad wykonawstwem robót inwestycyjnych. Nawiązać trzeba ściślejszą współpracę między Wydz. Rolnictwa i Leśnictwa a Wydziałem Budownictwa, spowodować, by na budownictwo w spółdzielniach produkcyjnych większą uwagę zwrócił Wydz. Polityczny POM.

**J. Sosin**

instr. org. Prezydium PRN  
w Grodkowie

#### **Z DZIAŁALNOŚCI KOMISJI OŚWIATY I KULTURY MRN W POZNANIU**

Na porządku obrad pierwszej w tym roku sesji MRN znalazło się między innymi sprawozdanie Komisji Oświaty i Kultury z działalności w ub. r.

W sprawozdaniu przedstawiono pracę Komisji nad podniesieniem poziomu życia oświatowego i kulturalnego w Poznaniu. Komisja włożyła wiele wysiłku w przeprowadzenie szeregu akcji, szczególnie w dziedzinie oświatowej. Lustracje szkół pod względem sanitarnym, kontrole pracy wychowawczej w szkołach, opracowanie zagadnienia kredytów potrzebnych na przeprowadzenie koniecznych remontów szkół, udział w egzaminach maturalnych oraz w rekrutacji młodzieży do szkół średnich i wyższych, udział w akcji wyborczej do komitetów rodzicielskich oraz w akcji wyborczej do Seimu Polskiej Rzeczywspolitej Ludowej, kontrolowanie przyjmowania i rozpatrywania skarg

i zażeń — oto najważniejsze sprawy, którymi zajmowała się Komisja.

Sprawa właściwego zorganizowania pracy komitetów rodzicielskich, ich jak najściślejszego powiązania ze szkołą przede wszystkim w pracy nad wychowaniem młodzieży jest przedmiotem stałej troski Komisji Oświaty i Kultury MRN w Poznaniu i władz oświatowych.

Ostatnio odbyła się narada Komisji Oświaty i Kultury z przedstawicielami komitetów rodzicielskich oraz kierownikami i dyrektorami szkół. Narada miała na celu przygotowanie zebrań ogólnych komitetów rodzicielskich, na których omówiono z rodzicami uchwały Kongresu Wiedeńskiego w Obronie Pokoju oraz zanalizowano wyniki nauczania za pierwsze półrocze w szkołach.

Referat pt. „Nasz udział w walce o pokój to pomoc w szkoleniu, nauczaniu i wychowaniu młodzieży na dobrych obywateli Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej” wygłosił wiceprzewodniczący Komisji Oświaty i Kultury MRN Czesław Bartczak.

Podobne referaty wygłoszone zostały na zebraniach komitetów rodzicielskich, które odbyły się w lutym br.

W obszernej dyskusji w czasie narady omówiono szereg istotnych dla pracy poszczególnych szkół problemów.

Wielu przedstawicieli komitetów rodzicielskich i kierowników szkół zajmowało się szczególnie zagadnieniem walki z chuligaństwem, wzmocnieniem kontroli nad młodzieżą szkolną itp.

Ogólnie jednak dyskusja wykazała, że przeważająca część komitetów rodzicielskich kładzie w swej pracy nacisk na zagadnienia gospodarcze i pomoc szkole w tym zakresie.

Dyskutowano również sprawę rekrutacji absolwentów szkół podstawowych do szkół średnich. Chodziło mianowicie o jak najwcześniejsze podanie kierownikom szkół podstawowych ilości dzieci, jaka może być przyjęta do szkół średnich na terenie miasta, by młodzież odpowiednio zorientować i nastawić, jak również przeprowadzić rozmowy z rodzicami, by nie wprowadzać chaosu w ostatnim okresie rekrutacji. Z uznaniem należy stwierdzić, że dyrekcje niektórych szkół średnich już zawnęzały o sprawie rekrutacji, zgłaszając do Wydziału Oświaty Prezydium MRN chęć przeprowadzenia już obecnie werbunku na terenie szkół podstawowych.

Jeśli chodzi o zagadnienia kulturalne, to wachlarz zainteresowań Komisji był niestety węższy. Brano wprawdzie udział w szeregu akcji z tej dziedziny, jednak w sprawozdaniu samokrytycznie przyznano, że Komisja nie zdołała należycie powiązać się z placówkami kulturalnymi w mieście i pomóc im w pracy.

W ostatnim kwartale ubiegłego roku stworzono przy Komisji Oświaty i Kultury, tak jak przy wszystkich komisjach MRN szeroki aktyw społeczny. Udział w tym aktywie przedstawiciele Związku Zawodowego Pracowników Kultury i Sztuki, przedstawiciele literatów, plastyków, muzyków, artystów, pozwoli Komisji na ściśle powiązanie się z pracą wszystkich placówek kulturalnych.

Współpracując ściśle z placówkami kulturalnymi i ich pracownikami, pomagając w rozwiązaniu trudności, Komisja równocześnie postara się o powiązanie ich pracy z kulturalnym ruchem amatorskim w mieście, co z kolei pozwoli na podniesienie poziomu pracy świetlicowej w zakładach pracy i organizacjach, na dalsze umasowienie kultury.

**I. Podolak-Ciesielska**  
członek MRN w Poznaniu

## KRYTYKA PRACY PREZYDIUM NA SESJI MRN W BARTOSZYCACH

29 stycznia br. odbyła się sesja MRN w Bartoszytach, na której omawiana była m. in. działalność Prezydium w IV kwartale 1952 r. oraz sprawy osobowe Rady, Prezydium i komisji.

Radni w dyskusji zwrócili uwagę na niedociągnięcia w pracy Prezydium, m. in. na brak troski o usprawnienie pracy komisji, które są zdekompletowane i przejawiają słabą działalność. Winę za taką działalność komisji trzeba przypisać sekretarzowi Prezydium. W celu usprawnienia pracy komisji — stwierdzili radni — należy przede wszystkim zobowiązać przewodniczących komisji do wykonywania swych obowiązków, usunąć członków nie biorących udziału w pracach komisji i powołać nowych członków, przodowników pracy, aktywistów ZMP, Ligi Kobiet, Frontu Narodowego.

Zmianie ulec powinien również skład Rady, w której w tej chwili znajduje się 10 pracowników umysłowych (na 16 radnych ogółem). Trzeba wprowadzić do Rady robotników z miejscowych zakładów pracy i przedstawicieli organizacji społecznych.

W czasie obrad zwrócono szczególną uwagę na pracę referatu i przedsiębiorstw gospodarki komunalnej i mieszkaniowej. Przewodniczący Prezydium przyznał, że słaba praca Prezydium i komisji doprowadziła do tego, że budynki są niebezpiecznie zabezpieczone i w czasie deszczu niektóre mieszkania są zalewane wodą. W niektórych budynkach brak jest rynien ściekowych. MRN podejmowała już uchwały w celu usunięcia tych braków. Uchwały te jednak nie zostały w całości wykonane.

Niektóre sprawy z zakresu gospodarki komunalnej nie są załatwiane, mimo że mówi się o nich od dłuższego czasu. Np. sprawa spiętrzenia wody na jeziorze i oczyszczenia kanału przepływającego przez miasto omawiana jest już od 1946 roku i dotychczas nic nie zostało w tej sprawie zrobione.

Radni Kałwianiec i Ostapowicz mówili o parkach i zieleńcach miejskich. Domagali się oni, by Prezydium MRN poczyniło pewne kroki w celu zabezpieczenia zieleńców i skwerów przed zniszczeniem, by spowodowało usunięcie z parków suchych drzew i posadzenie nowych oraz zwróciło uwagę mieszkańców miasta na konieczność poszanowania mienia społecznego. Radny Ostapowicz

zwrócił uwagę Prezydium MRN, że powinno ono wykonać uchwałę Rady przyjętą na jednej z poprzednich sesji o oświetleniu ulicy Dąbrowskiego.

Rada po krytycznej ocenie własnej pracy i pracy Prezydium, w przyjętych uchwałach zaleciła Prezydium i wszystkim komisjom włączyć do dalszej pracy większą ilość aktywnych ludzi, cieszących się zaufaniem i autorytetem wśród swego otoczenia. W uchwałach swych wskazała również, jak należy realizować zadania. Jeżeli uchwały MRN w sprawie usprawnienia pracy jej organów będą wykonane, polepszy się wówczas wykonanie zadań, a warunki bytowe ludzi pracy miasta poprawią się znacznie.

#### W. Saporek

z-ca przewodniczącego Prezydium PRN  
w Bartoszcach

*Redakcja zapytuje Prezydium MRN w Bartoszcach, jakie wnioski wyciągnęło z krytyki na sesji Rady i co zrobiło dla wykonania poprzednich uchwał.*

*Redakcja zapytuje również Prezydium PRN w Bartoszcach jak nadzoruje działalność Prezydium MRN w zakresie uwzględniania w pracy krytycznych uwag radnych i wykonywania uchwał własnej Rady, a tym samym stwarzania warunków do dalszego rozwijania krytyki radnych na sesji.*

#### KONTROLA

#### WYKONANIA UCHWAŁ PREZYDIUM PRN W TARNOBRZEGU

Prezydium PRN w Tarnobrzegu docenia znaczenie kontroli wykonania uchwał. W naszej pracy stosujemy 3 formy kontroli: bezpośrednio przez Prezydium jako kolektyw lub poszczególnych jego członków, przez komisje PRN oraz przez Referat Inspekcji lub resortowe wydziały (referaty).

Kolektywna kontrola wykonania uchwał przez Prezydium jest prowadzona bieżąco na posiedzeniach. Członkowie Prezydium odpowiedzialni za wykonanie określonej uchwały informują Prezydium, jak została ona wykonana. Ponadto raz na kwartał lub raz na pół roku jest opracowywane analityczne sprawozdanie z wykonania uchwał podjętych w minionym okresie. Członkowie Prezydium przeprowadzają również indywidualną kontrolę wykonania uchwał w podlegających im wydziałach i referatach i dopilnowują, aby kierownicy z chwilą gdy upływa termin wykonania uchwały, składali o tym pisemne sprawozdania bądź też usprawiedliwiali przyczyny niewykonania uchwały.

Szczególną troskę o wykonanie uchwał przejawia sekretarz Prezydium. Ma on odpisy wszystkich uchwał, śledzi ich terminowe wykonanie i domaga się sprawozdań od odpowiedzialnych za wykonanie członków Prezydium.

Poważnym osiągnięciem w rozwijaniu kontroli wykonania uchwał jest włączanie do niej komisji

PRN w coraz szerszym zakresie. Początkowo komisje ograniczały się na swych posiedzeniach do formalnego stwierdzenia, czy uchwalone przez nie wnioski zostały przyjęte przez Prezydium w formie uchwały. Okazało się to jednak niewystarczające. Członkowie komisji pragnęli konkretnie wiedzieć, jakie są wyniki wykonania zadań wpływających z ich wniosków. Dlatego też komisje domagają się obecnie, aby na posiedzeniach Prezydium składane były sprawozdania przez członków Prezydium bądź kierowników wydziałów o wykonaniu uchwał podjętych na podstawie wniosków komisji. W coraz szerszym stopniu komisje nastawiają się na kontrolę wykonania uchwał bezpośrednio w terenie, nie ograniczając się do formalnego sprawozdania o wykonaniu uchwały. Tak np. Prezydium PRN na wniosek Komisji Zdrowia podjęło uchwałę nakazującą Wydziałowi Oświaty uzupełnienie zaopatrzenia w leki apteczki szkolnej i przeprowadzenie remontu szkoły w Witkowicach. Komisja zbadała na miejscu wykonanie tej uchwały i stwierdziła, że została ona zrealizowana. Komisja Zdrowia stwierdziła również, że podjęta na jej wniosek uchwała co do podniesienia czystości w punktach zbiorowego żywienia oraz należącego przechowywania artykułów żywnościowych została zrealizowana.

Dalsze, w jak najszerszym zakresie, włączanie komisji do bezpośredniej kontroli wykonania uchwał w terenie będzie najlepszą gwarancją, że podejmowane uchwały będą faktycznie realizowane.

Ważną rolę w kontroli wykonania uchwał spełniają inspektorzy z Referatu Inspekcji i instruktor organizacyjny, którzy stwierdzają bezpośrednio w terenie, jak uchwały i wytyczne Prezydium PRN są faktycznie wykonywane i o ile przyczyniają się do realizacji zadań postawionych przed radami narodowymi. Odnosi się to szczególnie do uchwał Prezydium PRN przesyłanych do realizacji prezydium GRN, jak np. w sprawach przygotowania akcji siewnej czy żniwno-omłotowej, w sprawie pracy komisji itp.

Ostatnio przeprowadzona analiza wykonania uchwał za II półrocze 1952 r. wykazała, że na ogólną ilość 189 uchwał zrealizowano 145, pozostałe zaś, mimo upływu terminu, nie zostały wykonane. Wynika to stąd, że niektóre wydziały i referaty nie doceniają znaczenia wykonania uchwał w ściśle określonych terminach, np. Wydział Handlu na 8 uchwał, które otrzymał do wykonania, zrealizował tylko 2 uchwały, podobnie Wydział Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej na 5 uchwał wykonał tylko 2. Niektóre wydziały, jak np. Wydział Rolnictwa i Leśnictwa, nie prowadzą dokładnej ewidencji otrzymywanych do wykonania uchwał ani właściwej dokumentacji o sposobie wykonania.

Również członkowie Prezydium nie wykonują systematycznej kontroli realizacji uchwał. Dopiero pod koniec kwartału, gdy mają na posiedzeniu Prezydium analizować wykonanie uchwał za miniony

okres, ponagłają kierowników wydziałów i referatów, by złożyli dokumentację o wykonaniu uchwały. Trzeba dodać, że w takim tempie przygotowana dokumentacja nie zawsze pozwala ocenić jakość wykonania uchwały.

Doświadczenia wykazały, że niektóre uchwały nie zostają podjęte w sposób przemyślany, co powoduje następnie niemożności ich wykonania. Np. uchwała podjęta jeszcze w 1951 r. co do przeniesienia lecznicy weterynaryjnej po dzień dzisiejszy nie została wykonana z braku odpowiedniego pomieszczenia. Niekiedy określa się terminy zbyt krótkie, uniemożliwiające faktyczne wykonanie uchwały w ustalonym w niej terminie.

Istnieje również niezrozumienie samego pojęcia wykonania uchwały. Niektóre wydziały uważają, że przez samo wydanie zarządzenia uchwałę już zrealizowany (sposób kancelaryjny, formalny), podczas gdy za wykonaną można uważać uchwałę dopiero wtedy, gdy w oparciu o nią faktycznie przeprowadzono nakreślone uchwałą czynności i osiągnięto zamierzone wyniki gospodarcze czy kulturalne.

Poważną trudność nastręcza kontrola wykonania zaleceń odnoszących się do instytucji czy zakładów nie podporządkowanych radzie narodowej. W praktyce stwierdzono, że najlepszą formą kontroli wykonania przez te instytucje zaleceń jest kontrola przez właściwe komisje rady narodowej z udziałem fachowca — pracownika odnośnego wydziału.

W celu przełamania niedociągnięć w zakresie kontroli wykonywania uchwał — Prezydium PRN postanowiło analizować systematycznie raz na kwartał przebieg wykonania podjętych uchwał i wydanych zarządzeń, zwiększyć bieżącą kontrolę dokonywaną przez członków Prezydium, spowodować włączenie się do kontroli w szerszej mierze komisji PRN i to do kontroli zarówno w wydziałach jak i w terenie. Prezydium postanowiło nadto przełamać formalne podejście niektórych wydziałów do wykonywania uchwał przez odpowiednie oświetlenie tych spraw na naradach kierowników oraz przez wzmocną kontrolę ze strony komisji i członków Prezydium. Realizacja tych wytycznych daje już obecnie dobre wyniki, co uwiadamia się w bieżącym składaniu sprawozdań o wykonaniu uchwał w oparciu o faktyczną realizację w terenie.

Sekretarz Prezydium posiada w terminatce u siebie wszystkie uchwały, śledząc ich wykonanie i dopiero po otrzymaniu sprawozdania o wykonaniu składa wykonane uchwały do akt.

W ten sposób zorganizowana kontrola wykonania uchwał przyczynia się do ich pełnej realizacji, a przez to do podniesienia na wyższy poziom pracy rad narodowych.

Wł. Witkowski

kier. Ref. Org. Prezydium PRN  
w Tarnobrzegu

## JAK PRACUJE GRN W LIPUSZU

Posiedzenia Prezydium GRN w Lipuszu, pow. Kościerzyna, odbywają się regularnie według kalendarzyka posiedzeń w każdy wtorek. Niektóre posiedzenia odbywały się z udziałem sołtysów. np. wówczas, gdy omawiano werbunek siły roboczej i wywóz drewna z lasów oraz szarwark. Gmina Lipusz przoduje w wywózce drewna, wykonano plan przed terminem w 200%.

W niektórych posiedzeniach Prezydium bierze udział prezes GS; składa on sprawozdanie ze skupu obowiązkowych dostaw, z rozdziału nawozów sztucznych oraz z zaopatrzenia GS w artykuły. GS w Lipuszu nie zajęła się skupem odpadków. Na jednym z posiedzeń członkowie Prezydium zwrócili uwagę prezesowi GS, że dzieci zbierają złom, a GS go nie zabiera. Złom leży na podwórzach przyległych do szkoły. Kierownictwo szkół kilkakrotnie interweniowało w GS, ale bezskutecznie. Dlatego GS w Lipuszu wykonała plan zbiórki złomu zaledwie w 50%.

W związku z nadchodzącym okresem siewów na posiedzeniu Prezydium analizowano pracę miejscowego GOM.

Na jednym z posiedzeń Prezydium stwierdziło samokrytycznie, iż zaniedbano sprawę budowy spółdzielni produkcyjnych, ponieważ Prezydium nie zorganizowało akcji uświadamiającej. Po złożeniu samokrytyki postanowiono przystąpić do organizowania akcji uświadamiającej wśród miejscowych chłopów.

Na posiedzeniach Prezydium sekretarz Prezydium Janina Łosińska składa sprawozdanie z załatwiania skarg i zażaleń. Posiedzenia Prezydium obsługuje instruktor organizacyjny. Na posiedzeniach, na których składają sprawozdania pracownicy poszczególnych referatów, obecni są przewodniczący odpowiednich komisji. Poszczególne referaty składają kwartalne plany pracy, które zatwierdza Prezydium. Dobre przygotowanie posiedzeń oraz stosunkowo wnikliwe analizowanie spraw GRN zawdzięcza w znacznej mierze sekretarzowi Prezydium Janinie Łosińskiej.

Sesje GRN w Lipuszu odbywają się co miesiąc. Na sesji w grudniu omawiano wykonanie planu gospodarczego i sprawozdanie z akcji wyborczej. Wyróżniających się aktywistów wybrano do GRN i do komisji. Do GRN weszli: Owczarek, Rusek, Majkowski, Gilewski, Topka, Jankowska, Kryżel, Turzyński oraz Brzezińska.

Przewodniczący komisji złożyli sprawozdania za IV kwartał; GRN zatwierdziła plany pracy poszczególnych komisji. Warto zaznaczyć, że komisje swoje plany pracy na rok 1952 wykonały całkowicie. Widać w tym pracę sekretarza Prezydium który troszczy się o komisje.

W komisjach GRN pracują 54 osoby, w tym 16 radnych i 38 osób spoza Rady. W listopadzie instruktor organizacyjny Prezydium PRN przeprowadził szkolenie wszystkich komisji.

Komisja Rolna, jedna z najlepiej pracujących komisji GRN, w IV kwartale ub. r. przeprowadziła ogółem 7 kontroli i posiedzeń, m. in. kontrolę

użytkowania gruntów przez chłopów z gromady Skwierawy, sprawdzając, czy chłopom właściwie wymierzono podatki i nałożono obowiązkowe dostawy. W wyniku kontroli Komisja postawiła wniosek na Prezydium GRN o dokonanie domiaru podatku z obowiązkowych dostaw, podając jednocześnie, ile kto użytkuje gruntu. Na wniosek Komisji Prezydium uchwaliło opodatkować chłopów i ustalić obowiązkowe dostawy od gruntów, które chłopci rzeczywiście użytkują.

Na wniosek Komisji Urządzenia Osiedli Prezydium GRN postanowiło postawić dwa nowe punkty świetlne w gromadzie Lipusz oraz przenieść wyłącznik do zapalania światła ze szkoły podstawowej do Domu Kultury, ponieważ do tej pory światło było nieregularnie zapalane i gaszone, natomiast w Domu Kultury będzie lepszy dozór.

Komisja Finansowo-Budżetowa nie wykonała w całości swoich planów pracy. Członkowie Komisji mają dużo pracy zawodowej, kilku z nich pracuje poza miejscem swego zamieszkania, co utrudnia branie udziału w posiedzeniach i w kontrolach. W związku z tym na ostatniej sesji przeprowadzono zmiany w składzie Komisji.

Komisja Gospodarki Drogowej zanalizowała wykonanie budżetu gminnego w dziale „Drogi

gminne” i postawiła wniosek o przeniesienie kredytu przeznaczonego na naprawę mostu na roboty brukarskie, gdyż kredytu przewidzianego na naprawę mostu nie wyczerpano, ponieważ most ten wymaga całkowitej przebudowy. W związku z tym zaplanowano jego przebudowę na rok 1953.

Posiedzenia Komisji Zdrowia, Pracy i Pomocy Społecznej odbywały się nieregularnie. Komisja była mało aktywna. Dużą winę za niewłaściwą pracę tej Komisji ponosi jej przewodniczący. W związku z tym na ostatniej sesji dokonano zmiany przewodniczącego.

Komisja Oświaty i Kultury stwierdziwszy, że jeszcze nie wykorzystano kredytu na szkoły postawiła wniosek na Prezydium z zaznaczeniem, jaką kwotę i której szkole należałoby przyznać. W Lipuszu zakupiono opał, wymalowano sale szkolne i mieszkanie dla nauczyciela oraz postawiono ogrodzenie i zakupiono materiał na ogrodzenie boiska w Lipuszu i w Tuszkowach.

Oto jak przedstawiają się metody i wyniki pracy w gminie Lipusz.

**B. Jachowski**

instruktor organizacyjny Prezydium PRN  
w Kościerzynie

## **Notatki korespondentów**

### **DLACZEGO GMINA SANCYGNIOŃ NIE WYKONUJE PLANÓW DOSTAW?**

Gmina Sancygniów w pow. pińczowskim nie wykonuje należycie obowiązkowych dostaw. Oto jak przedstawia się wykonanie planów obowiązkowych dostaw: zboże — 92%, mleko i żywiec 74%, a ziemniaki — 72%. Tylko jedna gromada Zagórze wykonała dostawy zboża w 100%. Gromada Szczotkowice wykonała plan dostaw mleka zaledwie w 20%, Iżykowie w 25% i Podrozie w 40%.

Co jest powodem niewykonania planów?

Głównym powodem niewykonania planów jest to, że sami sołtysi i aktyw gromadzki dotychczas jeszcze nie wywiązali się ze swych obowiązków. Oto przykłady:

Sołtys z Iżykowic Piotr Pieczyrak zalega z dostawą 455 kg ziemniaków, 33 kg żywca i 340 litrów mleka. Sołtys ze Szczotkowic Piotr Korolys i Michał Chmielewski, „aktywista“, zalegają z dostawą

przeszło 500 kg zboża, ponad 600 kg ziemniaków i ponad 400 litrów mleka. Dotychczas nie wywiązali się jeszcze ze swych obowiązków wobec państwa prezosi gromadczy ZSch: z Lipówki — Jan Bielaś, ze Świerczyny — Ignacy Maj, z Dziewięzycy — Józef Puchała.

Dużą część winy ponosi również Gminna Delegatura CUSiK. Pracownicy tej delegatury Zdzisław Adamczyk i Edward Tytko są niedołężnymi biurokratami. Niektóre gromady jeszcze ich nawet nie znają, mimo że obaj pracują już od przeszło roku. Delegaci ci nie tylko nie pracują w terenie, ale i nic nie robią w gminie. Każdego interesanta mają zwyczaj odsyłać do sekretarza Prezydium GRN.

W gminie Sancygniów wytworzyła się taka sytuacja, że pracuje tylko trzech ludzi: w siedzibie GRN — sekretarz Prezydium, a przewodniczący Prezydium i sekretarz KG — w terenie.

**M. Kocel**

członek GRN w Sancygniowie,  
pow. Pińczów

### **JAK UPOWSZECHNIAMY KULTURĘ NA WSI W POWIECIE GRAJEWSKIM**

Sprawa upowszechnienia kultury na wsi, to jedno z ważniejszych, a jednocześnie dość trudnych zagadnień, jakie stoją przed radami narodowymi.

W roku ubiegłym sprawie tej dużo zainteresowania poświęcił prezydium rad narodowych w pow. grajewskim. Szczególną uwagę zwrócono na doprowadzenie do należytego stanu świetlic oraz na uporządkowanie bibliotek gminnych i punktów bibliotecznych. Odcinek ten, tak ważny dla upowszechnienia kultury — przez długi czas na naszym terenie znajdował się na drugim planie i był poważnie zaniedbany.

Dla usunięcia zaniedbań i koordynacji wszelkich poczynań w sprawach kulturalno-oświatowych Prezydium PRN powołało w roku ubiegłym przy Oddziale Kultury — jako organ pomocniczy — kolektyw roboczy do zagadnień kulturalno-oświatowych. W jego skład wchodzi przedstawiciele organizacji społecznych i młodzieżowych, związków zawodowych i szkół.

Kolektyw opracował plan pracy, powiązał się z działalnością Komisji Oświaty i Kultury PRN oraz komisji oświaty i kultury GRN.

Wspólnym wysiłkiem uporządkowano sprawę świetlic. Świetlice, które przejawiały słabą działalność i nie miały warunków szybkiego rozwoju zostały połączone. Tą drogą otrzymaliśmy mniejszą ilość, ale za to lepiej wyposażonych świetlic, stworzyliśmy im lepsze warunki pracy.

Jednocześnie staraliśmy się otwierać wzorowe świetlice. W drugiej połowie 1952 r. w powiecie grajewskim otwarto 5 takich świetlic. Są one należycie wyposażone w sprzęt i zaopatrzone w dostateczną ilość kompletów gier oraz w różnego rodzaju dzienniki i czasopisma. Każda świetlica posiada radioodbiornik. Kierownikami tych świetlic są specjalnie dobrani i przeszkoleni pracownicy. Świetlice te już dziś spełniają ważną rolę ośrodków kulturalno - oświatowych w gminach. Są one jednocześnie wzorami dla świetlic gromadzkich. Kierownicy świetlic gromadzkich znajdują tam pomoc i wskazówki dla swojej pracy.

Spośród świetlic wzorcowych wyróżniają się świetlice w Rajgrodzie i w Dreństwie, gm. Pruska. Świetlica w Rajgrodzie ma za sobą szereg zorganizowanych akademii i występów artystycznych. Czynne są zespoły amatorskie: teatralny, taneczny, chóralki, czytelniczy i Wszechnicy Radiowej. Zespół teatralny w grudniu wystawił sztukę pt. „Wodewil Warszawski”. Z otrzymanego dochodu zakupiono dla świetlicy adapter i płyty, a część dochodu przeznaczono na zakup instrumentów muzycznych.

Świetlica w Dreństwie, gm. Pruska, w krótkim czasie swego istnienia przygotowała i wystawiła sztuki pt. „W rodzinnym domu”, „Timur i jego drużyna” oraz „Proces” — Gogola. Zorganizowała również szereg akademii. Najślabiej pracuje świetlica w Szczuczynie. Brak tam było dobrego kierownika i niedostateczna była opieka ze strony Prezydium GRN. Ostatnio zatrudniono nowego kierownika — jest więc nadzieja, że

praca i tej świetlicy zmieni się na lepsze.

Komisja Oświaty i Kultury przy współudziale przedstawicieli kolektywu do spraw kulturalno - oświatowych przeanalizowała stan bibliotek oraz ich rozmieszczenie w terenie. Przeprowadzone kontrole wykazały, że trzeba dokonać pewnych zmian na stanowiskach kierowników bibliotek i punktów bibliotecznych, co też uczyniono. Wpłynęły one na dalszy rozwój czytelnictwa.

**St. Lenkowski**

kier. Ref. Org. Prezydium PRN  
w Grajewie

### CO UJAWNIŁA SESJA MRN W RYBNIKU?

11 lutego odbyła się sesja MRN w Rybniku. W porządku obrad sesji umieszczono 8 punktów, między innymi uzupełnienie składu komisji MRN, zatwierdzenie planów pracy komisji na I kwartał, analizę działalności komitetów blokowych i sprawozdanie z wykonania budżetu.

Przebieg sesji ujawnił niewłaściwą organizację pracy Prezydium.

Sekretarz Prezydium pełni aż 9 funkcji, natomiast dwaj członkowie Prezydium nie mają powierzonych żadnych funkcji. Sekretarz sprawuje nadzór nad wydziałami i referatami: handlu, przemysłu, rolnictwa, podatków wiejskich, jest przewodniczącym komisji do walki ze spekulacją, komisji klasyfikacji fruntów, komisji do walki ze stonką ziemniaczaną, ponadto wykonuje inne prace społeczne. Nic dziwnego, że nie może należycie się wywiązywać z obowiązków sekretarza Prezydium. Dlatego plany pracy komisji zatwierdzono dopiero w połowie kwartału. Wielu wniosków komisji nie wykonano, wielu nawet nie rozpatrzono. Skład Komisji Zdrowia był niewłaściwy i odbił się ujemnie na działalności Komisji: przewodniczącym był dyrektor szpitala, członkami lekarze, kontrolerzy sanitarni i pielęgniarki, brakowało np. robotników.

W czasie sesji nieprzygotowani do dyskusji radni ograniczyli się do utyskiwania. Frekwencja na

sesji była niezadowolająca: na 36 radnych przybyło 28.

Spośród zaproszonych przedstawicieli 37 komitetów blokowych stawilo się na sesję tylko 18 przedstawicieli. Mówili oni o trudnościach w swej pracy i o braku pomocy ze strony Prezydium.

**E. Ziolkowski**

pracownik Prezydium Woj. RN  
w Stalinogrodzie

### SZKOLENIE CZŁONKÓW KOMITETÓW BLOKOWYCH W BIAŁYMSTOKU

W celu uaktywnienia istniejących na terenie miasta komitetów blokowych Prezydium MRN podjęło uchwałę z 17.XII. 1952 roku w sprawie szkolenia przewodniczących, z-ców przewodniczących i sekretarzy komitetów blokowych.

Prezydium MRN ustaliło m. in. następujące tematy szkolenia: Wytyczne w pracy komitetów blokowych; struktura organizacyjna i zakres działania rad narodowych i ich organów.

Komitety blokowe zostały podzielone na 4 grupy, z których każda przechodzi szkolenie w dniu oznaczonym przez Prezydium MRN. Szkolenie prowadzi sekretarz Prezydium MRN. Rozpoczęła je narada szkoleniowa z przewodniczącymi, z-cami przewodniczących i sekretarzami 16, 17, 20 i 21 stycznia przy 60% frekwencji.

Na naradzie omawiano rolę i zadania komitetów blokowych udzielając im wytycznych w szczególności co do opracowania planów pracy na I kwartał 1953 r. Nakreślono również rolę i zadania poszczególnych sekcji powołanych przy komitetach blokowych, podkreślając konieczność współpracy sekcji z odpowiednimi komisjami MRN oraz wydziałami i referatami Prezydium.

Wytyczne w tej sprawie zostały doręczone wszystkim przewodniczącym komitetów blokowych na naradzie. Poszczególni przewodniczący komitetów blokowych składali wówczas sprawozdanie ze swej działalności i dzieliли się doświadczeniami. Wielu przewodniczących uskarżało się na brak aktywności ze strony niektórych członków komitetów, w związku

z czym praca nie stoi na należy-tym poziomie. Inni podkreślili trudności, jakie napotykają przy organizowaniu zebrań ogólnych z mieszkańcami, którzy bardzo nie-licznie przychodzą na te zebra-nia.

Niektórzy przedstawiciele ko-mitetów blokowych wyrażali się krytycznie o pracy radnych, po-nieważ ci nie okazali dostatecznego zainteresowania działal-nością przydzielonych im pod opiekę komitetów blokowych. Jednak część radnych aktywnie pomaga już komitetom blokowym. Np. radny Szypulski udziela po-mocy w organizowaniu zebrań z mieszkańcami i aby zachęcić lud-ność do uczestniczenia w zebra-niach, postarał się o zorganizowa-nie występów zespołów teatral-nych.

Narady szkoleniowe dały komi-тетom blokowym wytyczne do dalszej pracy, wskazywały im jak

organizować pracę poszczegól-nych sekcji, ułatwiły wymianę doświadczeń oraz zwróciły uwa-gę Prezydium MRN na niedo-ciągnięcia ze strony administra-cji budynków i niektórych wy-działów.

W wyniku narady Prezydium MRN przeprowadziło rozmowę z członkami komitetów blokowych, którzy nie udzielali się w pracy i ustaliło przyczyny ich nieaktyw-ności. Część z nich przyrzekała aktywnie pracować, w niektórych zaś przypadkach Prezydium po-stanowiło przy pomocy radnych przeprowadzić reorganizację skła-du osobowego kilku komitetów. Jednocześnie Prezydium MRN w celu zaznajomienia radnych z za-daniami komitetów blokowych i omówienia formy współpracy z nimi przeprowadziło z radnymi 29.I.1953 r. naradę szkoleniową. Na tej naradzie Prezydium MRN zapoznało radnych z instrukcją

w sprawie organizacji i działal-ności komitetów blokowych, jak również z wytycznymi dotyczący-mi pracy komitetów blokowych i ich poszczególnych sekcji.

Omawiając formę współpracy radnych z komitetami blokowy-mi podkreślono konieczność stałej pomocy radnym przy organizowa-niu zebrań i opracowywaniu pla-nów pracy. Radni będąc na ze-braniach mieszkańców informo-mowali o pracach i uchwałach Rady, jak również przyjmowali skargi, zażalenia i wnioski miesz-kańców bloku. Radni otrzymali na naradzie instrukcję w sprawie organizacji i działalności komi-тетów blokowych oraz wytyczne do pracy komitetów. Zdaniem rad-nych, tego rodzaju narady są bar-dzo potrzebne.

**St. Reluga**

kier. Ref. Org. Prezydium MRN  
w Białymstoku

## ***Z działalności rad w ZSRR***

### **WYBORY DO RAD DELEGATÓW W ZSRR**

Na olbrzymich obszarach Związku Radzieckiego odbyły się w niedzielę, 22 lutego br. wybory do terenowych rad delegatów ludu pracującego w 7 republikach związkowych, a mianowicie: w Rosyjskiej Federacyjnej Socjalistycznej Republice Radzieckiej oraz w Ukrainńskiej, Białoruskiej, Mołdawskiej, Estońskiej, Litewskiej i Gruzjińskiej SRR.

Wybory były potężną manifestacją moralno - politycznej jedności narodu radzieckiego.

Wielka aktywność wyborców, ich entuzjazm, z jakim przystępowali do tego obowiązku obywatelskiego, stanowią wymowny dowód ich zespo-łności wokół partii komunistycznej i rządu radziec-kiego, ich głębokiego zaufania do kandydatów sta-linowskiego bloku komunistów i bezpartyjnych, ich bezgranicznej miłości i wierności do Wielkie-go Wodza, Narodów — Józefa Stalina.

Kandydatami do rad terenowych byli najlepsi ludzie radzieccy, okryci chwałą obrońcy ojczyzny, przodownicy pracy, najofiarniejsi robotnicy, kołchoźnicy, uczeni, artyści — przedstawiciele ludu, którzy swą pracą zadokumentowali oddanie spra-wie budownictwa komunizmu w ZSRR.

Głosowanie odbyło się w atmosferze ogromne-go entuzjazmu. Najbardziej entuzjastyczny prze-bieg wyborów zaznaczył się w tych okręgach, w których kandydował Józef Stalin.

Ludzie radzieccy powitali dzień wyborów no-wymi sukcesami na wszystkich odcinkach budow-nictwa gospodarczego i kulturalnego.

Mieszkańcy Moskwy od wczesnych godzin ran-nych spieszyli do urn wyborczych. W Stalinow-skim Okręgu Wyborczym kandydował Józef Stalin. Do rad dzielnicowych w Moskwie kandydowało przeszło 7 tysięcy osób. Masy pracujące stolicy uczciły wybory nowymi sukcesami w pracy.

W Leningradzie głosowanie było zakończone już około godz. 11 rano we wszystkich dzielni-cach miasta.

Budowniczowie Stalinowskiej Elektrowni Wod-nej uczcili wybory rozwinięciem współzawod-nictwa socjalistycznego.

Masy pracujące Uralu upamiętniły dzień wy-borów nowymi sukcesami produkcyjnymi. Od-dział montażu koparek Uralskich Zakładów Bu-dowy Maszyn zmontował przed terminem 2 po-tężne koparki przeznaczone dla wielkich budow-li komunizmu.

Entuzjastyczny nastrój panował w lokalach wyborczych Białoruskiej SRR. W okręgu wybor-czym Nr 1 dzielnicy leninowskiej w Mińsku, w którym kandydował Józef Stalin, już o 6 ra-no zebrało się przeszło 200 osób. W ciągu dwóch godzin prawie wszyscy wyborcy oddali głosy.

Dzień wyborów stał się ogólnonarodowym świętem w miastach i wsiach Ukraińskiej SRR. Mieszkańcy Kijowa głosowali na Józefa Stalina i jego współbojowników.

W świątecznym i uroczystym nastroju przebiegały wybory w republikach: Gruzńskiej, Litewskiej, Moldawskiej i Estońskiej.

Mieszkańcy wielu nowopowstałych w ostatnich latach miast na terenach ZSRR wybierali po raz pierwszy delegatów do swych rad terenowych. Do miast takich należą: Nowa Kachowka nad Dnieprem, Komsomolskoje — miasto budowniczych hydrowęzła kujbyszewskiego i inne.

\*

W republikach: Uzbeckiej, Kazachskiej, Łotewskiej, Kirgiskiej, Tadżyckiej, Ormiańskiej, Turkmęńskiej i Karelo - Fińskiej SRR odbyły się wybory 1 marca br.

Również i w tych republikach wybory przeszły pod znakiem wielkiej aktywności politycznej wyborców. Wyborcy jednomyślnie składali głosy na kandydatów stalinowskiego bloku komunistów i bezpartyjnych. W stolicach, miastach i wsiach tych republik panował uroczysty i świąteczny nastrój.

Mieszkańcy Taszcentu, stolicy Uzbekistanu, głosowali na Józefa Stalina i na tych, którzy swą walką i pracą przyczynili się do przekształcenia Uzbekistanu w kwitnącą republikę.

Mieszkańcy stolicy Kirgizji, Frunze, przejawili wielką aktywność wyborczą. Do południa przeszło 90% wyborców oddało swe głosy.

W stolicy Republiki Karelo - Fińskiej, Pietrozawodzku, w okręgu wyborczym Nr 114, w którym kandydował Józef Stalin, już o godz. 10 rano wszyscy wyborcy oddali głosy.

Mieszkańcy Łotwy wybrali 17 tysięcy swoich przedstawicieli do rad terenowych.

### DELEGAT RADY — PELAGIA SUCHININA

Niziutka, o szczerej, dobroduszej twarzy kobieta, podwinąwszy rękawy kombinezonu, uważnie ogląda obrabiarkę. Smaruje ścierające się części, troskliwie przeciera błyszczącą maszynę, próbuje działania motoru. Następnie z wielką zręcznością przygotowuje poszczególne elementy i przekonawszy się o sprawności urządzenia, wyciera ręce. Do rozpoczęcia pracy przez jej zmianę zostało kilka minut.

Pracowicie, po gospodarsku rozpoczyna swój dzień pracy Pelagia Suchinina, szlifierz zakładów mechanicznych Moskiewskiej Fabryki budowy Maszyn imienia Włodzimierza Iljicza. Już szereg lat wśród wielotysięcznego zespołu iljiczowców dobrą opinią cieszy się nazwisko tej szeregowej robotnicy. Dwukrotnie wysuwali robotnicy i pracownicy fabryki imienia Włodzimierza Iljicza Pelagię Suchininę na kandydata do Stołecznej Miejskiej Rady Delegatów i dwukrotnie mieszkańcy Moskwo-rieckiego Okręgu Wyborczego okazali jej swoje zaufanie wybierając ją swoim delegatem. Niewielką zdawałoby się na pierwszy rzut oka czynność wykonuje robotnica Pelagia Suchinina — ostrzy noże dla tokarzy zakładów mechanicznych, ale porozmawiając z nią, a przekona was o wielkim, państwowym znaczeniu swojej pracy.

„Nasza fabryka — mówi — zaopatruje w elektrodźwigi i motory wielkie budowle komunizmu, czyli że każdy z nas wykonuje ważne państwowe zadanie. Ja ostrzę noże, którymi tokarze wykonują części do elektrodźwigów, tak więc i ja bezpośrednio biorę udział w budowie tych maszyn. Dla człowieka radzieckiego nie ma podziału spraw na wielkie i małe — wszystko jest bardzo ważne“. Te słowa najlepiej odzwierciedlają stosunek do pracy i obowiązków społecznych robotnicy i delegata rady Pelagii Suchininy.

Być przodownicą w produkcji, służyć za przykład dla innych uważa ona za swój stały obowiązek. Dlatego zawsze w najlepszym oddziale warsztatów, w którym pracuje Suchinina, są doskonałe i wydajne noże, wyostrzone doświadczoną ręką przodownicy.

W 150% do 180% wykonywała swój miesięczny plan produkcji Pelagia Suchinina, dając produkcję najlepszej jakości. W dni poprzedzające otwarcie XIX Zjazdu KPZR pierwsza w swoim dziale zaciągnęła stachanowską wartość na cześć Zjazdu i zobowiązała się wykonywać plan w 200%. Swoim przykładem pociągnęła towarzyszy z działu. Z inicjatywy Suchininy i innych produujących stachanowców w fabryce im. Włodzimierza Iljicza z nową siłą rozgorzało socjalistyczne współzawodnictwo dla godnego spotkania historycznego Zjazdu, dla terminowego wykonania zamówień dla wielkich budowli komunizmu.

Wiele zadań zawodowych i społecznych ma Pelagia Suchinina. W kółku tech - minimum przekazuje swoje bogate doświadczenia młodym robotnikom. Dziesiątki jej dawnych uczniów pracuje w dziale mechanicznym i innych działach fabryki. Z wdzięcznością mówią oni o swojej nauczycielce. Kilka lat z rzędu pracownicy działu wybierają ją na członka działowego Komitetu Zw. Zaw., w którym Suchinina stoi na czele komisji socjalno-bytowej. To jeden z najważniejszych działów pracy związkowej. Tu rozdziela się skierowania do sanatoriów i domów wypoczynkowych i załatwia umieszczanie dzieci w żłobkach, przedszkolach, tu załatwia się sprawy organizowania letnich obozów pionierskich i wiele innych. Z tą pracą społeczną radzi sobie Suchinina doskonale. W ciągu 16-letniej pracy w fabryce im. Włodzimierza Iljicza mocno zrosła się z zespołem pracowniczym, w swoim dziale zna warunki życia prawie każdego robotnika i to znacznie ułatwia jej pracę w komisji socjalno-bytowej.

Z pracą społeczną w zakładzie wiąże się ściśle działalność Pelagii Suchininy jako delegata rady. Mieszkańcy 1026 okręgu wyborczego, z którego wybrano ją na delegata rady, mieszkają w domach Nr 2 i 3 w zaułku Pawłowskim. Są wśród nich robotnicy, pracownicy inżynieryjno - techniczni, urzędnicy stołecznych zakładów i instytucji, studenci, gospodynie domowe, emeryci. Wielu z nich pracuje w tej samej fabryce, co delegat rady.

Delegat radziecki — sługa ludu — uczy wódz narodu radzieckiego J. W. Stalin.

Tym stalinowskim wskazaniem kieruje się

zawsze w swojej pracy Pelagia Suchinina. Często odwiedza swoich wyborców, aby opowiedzieć im o pracy Rady Moskiewskiej, o uchwałach jej sesji, w których ona bierze aktywny udział. Suchinina wymienia liczby wkładów na budownictwo mieszkaniowe, kulturę i gospodarkę komunalną, ilustruje te liczby przykładami z życia swojego rejonu moskworieckiego. W ciągu zaledwie dwóch lat wybudowano w rejonie przeszło dziesięć wielopiętrowych, nowoczesnych budynków mieszkalnych, cztery szkoły, dwa budynki dla zakładów dziecięcych, otwarto, w uzupełnieniu 9 istniejących, jeszcze jedną poliklinikę, cztery domy handlowe, wiele ulic pokryło się asfaltem, z każdym rokiem sadi się coraz więcej drzew i krzewów na ulicach i placach. Jeszcze dwa lata temu tylko połowa domów była zaopatrzona w gaz, a obecnie jest na ukończeniu instalowanie urządzeń gazowych we wszystkich mieszkaniach. Każdy mieszkaniec na własnej osobie odczuwa troskę Rady o podwyższenie jego stopy życiowej, o polepszenie warunków bytu.

Suchinina odwiedza mieszkania wyborców, zapoznaje się z ich życiem, odpowiada na pytania, które stawiają jej mieszkańcy, zapisuje ich prośby. Setki obywateli przychodzą także w dni przyjęć do swego delegata. Przyjęcia odbywają się dwa razy na miesiąc w określone dni i godziny w lokalu Komitetu Wykonawczego Rejonu Moskwo-rieckiego.

Z różnymi sprawami przychodzą ludzie na przyjęcia delegata. Są tu sprawy czysto bytowe: o przydział mieszkania, o kapitalny remont budynku, mieszkania, o podwyżkę pensji. Są sprawy społeczne lub takie, które dotyczą interesów wielu ludzi. Do wszystkich spraw z jednakową uwagą odnosi się delegat Suchinina. Każdego przychodzącego wysłucha, pomyśli, jeżeli trzeba poradzi się z rejonowymi organizacjami, a potem daje wyczerpującą odpowiedź lub przychodzi z pomocą.

„W rzeczywistości tak bywa — mówi Suchinina — że przeważającą część spraw, z którymi zwracają się do mnie mieszkańcy, załatwiają rejonowe organizacje, do których kieruję obywatele, są jednak i takie, które wymagają interwencji delegata, a nawet i rozpatrzenia na posiedzeniu Komitetu Wykonawczego. Na przykład na mój wniosek Komitet Wykonawczy Rejonu Moskwo-rieckiego przydzielił poza kolejnością mieszkania inwalidzie Wielkiej Wojny Ojczyźnianej Gorielowi, byłym wychowankom domu dziecka Orłowowi i Wasilewej, sanitariuszce Odincowej. Każdy z wymienionych obywateli miał ważne powody,

które były wnikliwie rozpatrzone przez Komitet Wykonawczy Rady Rejonowej.“

Z właściwą sobie energią zajmowała się Suchinina załatwianiem licznych spraw społecznych. Na wniosek grupy nauczycieli i rodziców spowodowała przez Radę Rejonową otwarcie dodatkowej czytelnicy dziecięcej przy bibliotece imienia Lwa Tołstoja. Na prośbę obywateli w lecie otwarto pawilon z prysznicami przy jednej z łaźni miejskich, kilka pawilonów handlowych, warsztat naprawy sprzętu sportowego.

„Nieustanna więz z wyborcami — mówi Suchinina — pozwala mi zawsze orientować się w potrzebach pracujących, a im — w kierunku pracy rady i swojego delegata.“

Delegat Pelagia Suchinina jest członkiem stałej komisji ubezpieczeń społecznych Rady Miejskiej. Z polecenia tej komisji wspólnie z innymi delegatami i aktywistami kontroluje właściwość rozdziału państwowych emerytur pracownikom, bada działalność lekarską pracowniczych komisji, bierze udział w kierowaniu do pracy inwalidów Wielkiej Wojny Ojczyźnianej. Z polecenia Rady odwiedza mieszkania inwalidów, bada ich warunki bytowe i mieszkaniowe. Wielu inwalidom pomogła znaleźć nowy zawód, nowe miejsce w życiu, włączyć się do pracy społecznie użytecznej. Za ten serdeczny stosunek, za życzliwość, za troskliwość wdzięczni są ludzie radzieccy swemu delegatowi.

„Niezatarte wrażenie zostawiła swoimi odwiedzinami w moim domu delegat Rady Miejskiej Pelagia Aleksiejewna Suchinina — pisze do Komitetu Wykonawczego Rady Moskwo-rieckiej inwalida Korostelew. Jej serdeczny stosunek dodał mi otuchy — zupełnie jak matczyzna pociecha. Jak to dobrze, że w naszej Radzieckiej Ojczyźnie troszczą się o każdego człowieka. Dziękuję za to władzy radzieckiej, dziękuję wielkiemu Stalinowi.“

„Jestem matką dwojga dzieci — pisze obywatelka Roszczina. — Ich ojciec poległ na froncie, ale moje dzieci nie są sierotami, troszczy się o nie nasz naród, nasza władza radziecka. Jestem wdzięczna za to, że moje dzieci każdego lata dostają bezpłatne skierowania do pionierskich obozów. Dziękuję towarzysze Suchininej, naszemu delegatowi, za jej serdeczną troskę. Dziękuję towarzyszowi Stalinowi za to, że wychował takich ludzi — służy narodu.“

Tak mówią wyborcy o swoim delegacie Pelagii Suchininej. Zwykła radziecka robotnica, pochodząca z chłopskiej rodziny, wysunięta przez ustrój radziecki na działacza państwowego, godna i z poświęceniem służy ludowi — tak jak uczył wielki Stalin.

G. Pachomow

## **Głosy prasy**

W Trybunie Ludu z 4 marca br. ukazał się artykuł wstępny pt. „Instancje partyjne a rady narodowe“, w którym omówione są obowiązki instancji i organizacji partyjnych w zakresie prawidłowego kierowania pracami rad narodo-

wych, ich troski o całokształt tej pracy oraz konieczności przychodzenia radom narodowym z pomocą w realizowaniu wytycznych partii i rządu.

Artykuł ten stanowi wielką pomoc dla rad

*narodowych w przełamywaniu trudności napotykanych w ich pracy oraz w podnoszeniu tej pracy na wyższy poziom. Podajemy pełny tekst artykułu.*

## INSTANCJE PARTYJNE A RADY NARODOWE

(Artykuł wstępny „Trybuny Ludu“ Nr 63 z 1953 r.)

Znaczenie rad narodowych — terenowych organów władzy państwowej jest w naszym ustroju demokracji ludowej ogromne.

**„Rady narodowe — głosi Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — umacniają więc władzy państwowej z ludem pracującym miast i wsi, przyciągając coraz szersze rzesze ludzi pracy do udziału w rządzeniu państwem“.**

Rady narodowe zarządzają sprawami niezmiernie istotnymi. Kierują one w swoim zakresie działalnością gospodarczą, społeczną i kulturalną, **„wiążąc potrzeby terenu z zadaniami ogólnopństwowymi“** (Konstytucja).

Rady kierują w terenie sprawami oświaty i kultury, ochrony zdrowia, gospodarki komunalnej, handlu i sprawami miejscowego przemysłu. Do zadań rad narodowych należy kierownictwo produkcją rolną, organizowanie wymiany towarowej między wsią i miastem, opieka nad spółdzielniami produkcyjnymi.

Istnieje warunek podstawowy, niezbędny i konieczny, od wypełnienia którego zależy realizacja zadań, stojących przed radami narodowymi. Tym warunkiem jest troska instancji partyjnych o całość kształt pracy rad narodowych.

**„...Podstawowym zadaniem Partii jest nadanie aparatowi państwowemu charakteru socjalistycznego, w przeciwnym bowiem razie zbiurokratyzowany, oderwany od mas pracujących i ich kontroli aparat państwowy łatwo może stać się przeszkodą, hamulcem w budownictwie socjalistycznym“** — uczy towarzysz Bierut.

Wyciągnięcie wniosków, płynących z tych wskazań dla pracy instancji i organizacji partyjnych w radach narodowych, uświadomienie sobie w pełni odpowiedzialności, ciężącej na instancjach partyjnych za oblicze, za treść pracy rad narodowych — jest konieczne. Potwierdza tę konieczność nagminne w działalności średnich i dołowych ogniw partyjnych zjawisko, polegające na tym, że poddając niejednokrotnie działalność rad narodowych krytyce i to krytyce w przeważającej większości wypadków słusznej i uzasadnionej — towarzysze nie wyciągają z krytyki tej wniosków dla swojej pracy z radami. W tych warunkach krytyka przemienia się w czece gadulstwo, idące w parze z brakiem odpowiedzialności i z oportunistycznym godzeniem się ze złym stanem faktycznym.

Dla zilustrowania tego twierdzenia wystarczy sięgnąć do niedawnego doświadczenia kampanii wyborczej do Sejmu.

Kampania wyborcza ujawniła szereg istotnych braków w pracy rad narodowych, ujawniła słabość pracy instancji partyjnych na tym odcinku.

Fakty te zostały naświetlone w dokonanej przez Biuro Polityczne ocenie kampanii wyborczej do Sejmu. W ocenie tej Biuro Polityczne Komitetu Centralnego wskazuje na konieczność dokonania w czasie jak najkrótszym poprawy w pracy rad narodowych.

**„Ogromna waga terenowych organów władzy — czytamy w uchwale Biura Politycznego — pozbawiających w codziennym kontakcie z milionami obywateli nakłada na instancje partyjne obowiązek zapewnienia prawidłowego kierownictwa pracą rad i jak najbliższej więzi rad z masami“.**

Jak dotychczas jednak — na wielu terenach nie widać istotnej poprawy, zmiany stylu pracy instancji partyjnych w tym zakresie. Stosunek wielu instancji partyjnych do pracy rad — charakteryzuje daleko posunięta bierność, idąca w parze z wyrzekaniem i komenderowaniem.

Jakże trafnie scharakteryzował podobny styl pracy towarzysz Bierut, mówiąc, że **„niestety, wielu naszych towarzyszy przyzwyczaiło się wymachiwać rękami, dawać dużo dyrektyw, często komenderować, nie troszcząc się o to, żeby dyrektywy, o ile są celowe i słuszne, były zawsze wcielane w czyn, żeby za słowami podążał zawsze odpowiedni wysiłek organizacyjny, aby wskazaniom kierowniczym zawsze towarzyszył odpowiedni dobór ludzi, prawidłowa organizacja ich pracy, sprawdzanie i ocena, jak wywiązują się oni z powierzonych im zadań“.**

Niemniej często spotykaną cechą charakteryzującą stosunek instancji partyjnych do rad narodowych jest zastępowanie rad, wyręczanie ich w obowiązkach, szczególnie w ich działalności gospodarczej. Tego rodzaju praktyka jest podwójnie szkodliwa. Z jednej strony — opóźnia ona proces krzepnięcia aparatu rad, dojrzewania rad do pełnienia zadań, dla wykonania których zostały powołane, z drugiej strony — obciąża instancje partyjne, odrywając je od pełnienia funkcji kierownika politycznego w terenie.

W parze z tendencjami komenderowania prezydiami, zastępowania ich w pracy przez instancje partyjne idzie brak dostatecznej troski ze strony tych instancji o właściwy dobór kadr pracowników aparatu rad. Chodzi nie tylko o niedostateczną jeszcze często czujność komitetów powiatowych partii, ułatwiającą przenikanie do aparatu rad wrogim elementom, ale i o brak troski o sprawne funkcjonowanie tego aparatu, brak troski, wyrażający się w dopuszczeniu do nieobsadzania kierowniczych stanowisk w prezydiach rad.

Niekiedy nawet wygląda to tak, jak w Szamotułach czy Wołominie, gdzie wskutek braku przewodniczącego i sekretarza funkcje prezydium spełnia jednoosobowo zastępca przewodniczącego.

Nie znalazła jeszcze zrozumienia w instancjach partyjnych wszystkich szczebli prawda, że sesja rady narodowej, to dużej wagi wydarzenie w życiu województwa, powiatu, miasta, gminy, to wydarzenie, które nie może nie skupić na sobie uwagi egzekutywy właściwego komitetu partyjnego. Nie utarła się jeszcze praktyka wysłuchiwania na

posiedzeniu egzekutywy sprawozdania towarzyszy odpowiedzialnych za pracę rady, sprawozdań o zaplanowanym porządku obrad sesji, o stanie przygotowań do sesji, o przyciągnięciu do przygotowania sesji aparatu prezydium, komisji rady i radnych, a także sprawozdania o wynikach sesji. Sprawy te nie znajdują również odzwierciedlenia w prasie.

Stosunek instancji partyjnych do sesji, do pracy komisji, do pracy klubów radnych PZPR i pracy poszczególnych radnych członków partii — cechuje często brak kontroli nad wywiązywaniem się przez radnych z ich obowiązków. Nie zdobyła sobie jeszcze prawa obywatelstwa w instancjach partyjnych zasada, że praca w radzie narodowej, to ważne zadanie partyjne, z wypełnienia którego partia ma prawo żądać sprawozdania.

Jednym z naczelných zadań, stojących przed radami narodowymi jest walka o pełne wykonywanie zarządzeń i wytycznych władz wyższych przez podległe organy, walka o surowe i rygorystyczne przestrzeganie dyscypliny państwowej, dyscypliny gospodarczej i finansowej.

Zadaniem komitetów partyjnych jest okazywanie radom pomocy w walce przeciwko wszelkim próbom i przejawom naruszania tej dyscypliny, skądkolwiekby nie pochodziły, wychowywanie w tym duchu pracowników i działaczy rad narodowych.

Okazując radom pomoc w realizacji dyrektyw partii i rządu, komitety partyjne powinny zwrócić szczególną uwagę na zorganizowanie kontroli wykonania tych dyrektyw przez same rady narodowe. Brak prawidłowo zorganizowanej kontroli wykonania jest, jak dotąd, jednym z istotnych niedomagań rad narodowych.

Nieustającej troski i uwagi ze strony kierowniczych organów partyjnych wymaga zagadnienie walki z biurokratyzmem w aparacie rad narodowych.

## PLENUM ZARZĄDU GŁÓWNEGO ZZPP

26 lutego br. odbyło się w Warszawie rozszerzone Plenum Zarządu Głównego ZZPP z udziałem przeszło 100 delegatów z terenu — przedstawicieli rad miejscowych ZZPP oraz prezydiów Woj. RN, PRN i MRN.

Wygłoszono 2 referaty: W. Morawskiego, z-cy dyrektora generalnego II Zespołu Urzędu Rady Ministrów „O roli i zadaniach organizacji związkowej w prezydiach rad narodowych” i E. Walaszczyka, przewodniczącego Zarządu Głównego ZZPP „O pracy organizacji związkowych ZZPP w prezydiach rad narodowych”.

W dyskusji zabierało głos 18 osób. Dyskutanci żywo omawiali osiągnięcia w pracy aktywu związkowego w zakresie zobowiązań zmierzających do przyspieszenia realizacji zadań prezydiów rad narodowych i ich aparatu. Wykazywali podstawowe braki w dotychczasowej akcji podejmowania zobowiązań, jak np. brak oceny podjętych zobowią-

wych. Biurokratyzm w aparacie rad, którego nośnikami są zarówno starzy biurokraci spośród pracowników dawnego aparatu sanacyjnego, tkwiący jeszcze w aparacie rad, jak i niejednokrotnie nowi pracownicy, którzy nabyli nawyki biurokratyzmu — wyrządza niepomierne szkody naszemu ludowemu państwu. Jest sprawą niezmiernie ważną, aby egzekutywa partyjna czy komitet partyjny, obok innych sprawozdań, składanych przez prezydium, jak sprawozdanie z działalności prezydium w dziedzinie oświaty czy gospodarki komunalnej, wysłuchiwały również w określonych odstępach czasu sprawozdania prezydium z jego działalności dotyczącej rozpatrywania i załatwiania skarg i zażaleń ludności pracującej.

Ale instancja partyjna nie może i nie powinna się ograniczać do wysłuchania sprawozdania i omawiania wytycznych. Zadaniem instancji partyjnej jest okazywanie pomocy radzie w ujawnianiu braków w jej pracy poprzez pobudzanie i organizowanie krytyki oddolnej, poprzez udzielanie radzie pomocy w organizowaniu spotkań członków prezydium i radnych z ludnością.

Uchwała Biura Politycznego KC PZPR z listopada 1952 r. poleca instancjom i organizacjom partyjnym wszystkich szczebli w znacznie większym stopniu niż dotychczas wnikać w pracę rad narodowych, kontrolować ją, okazywać radom pomoc w przełamywaniu trudności, czuwać nad właściwym doborem kadr i ich pracą w aparacie rad, podnosić autorytet rad i zaufanie do nich jako organów władzy terenowej drogą pogłębienia więzi rad z ludnością.

Pełne wykonanie tych zadań przez instancje partyjne pomoże w podniesieniu pracy rad na wyższy poziom, przyczyni się do tego, by rady mogły w jak najszerszym zakresie spełniać rolę, która im przypada w dziele budowy socjalizmu w naszym kraju.

zań oraz wyników ich wykonania, brak popularyzacji i umasowienia współzawodnictwa i powiązania go z walką o plan itp.

Dyskusja potwierdziła słuszność i celowość rozszerzenia i umasowienia zobowiązań pracowniczych w aparacie prezydiów rad narodowych, potrzebę lepszego planowania pracy wydziałów (referatów) i oparcia ruchu zobowiązań na planach pracy wydziałów celem pełniejszego i szybszego wykonywania tych planów.

Narada potwierdziła słuszność wytycznych Zarządu Głównego ZZPP w zakresie popularyzacji i umasowienia ruchu podejmowania zobowiązań pracowniczych dla doskonalenia pracy aparatu prezydiów rad narodowych i dalszego zbliżenia aparatu władzy ludowej do obywateli.

✱

11 i 12 kwietnia br. odbędzie się Krajowy Zjazd ZZPP. Celem Zjazdu będzie podsumowanie dotychczasowych wyników pracy i ustalenie wytycznych na następny okres.

## TREŚĆ NUMERU:

Odezwa KC PZPR, Rady Ministrów i Rady Państwa

Depesza do KC KPZR, Rady Ministrów ZSRR i Prezydium Rady Najwyższej ZSRR

Uchwała Rady Państwa i Rady Ministrów o uczczeniu pamięci Józefa Stalina

**W. Morawski:** Stalinowska nauka o radach dźwignią budownictwa socjalistycznego

**E. Szyr, z-ca przewodniczącego PKPG:** Zadania rad narodowych w wykonaniu narodowego planu gospodarczego na 1953 r.

**M. Milecki:** W porę usuwać braki w przygotowaniu wiosennych siewów

**T. Hattowski:** O wyższy poziom sprawozdawczości w pracy rad narodowych

Rola i zadania organizacji związkowych w aparacie prezydiów rad narodowych

**M. Kuroczycki, sekretarz Prez. PRN w Szprotawie:** Doświadczenia Prezydium PRN w Szprotawie w planowaniu pracy

**K. Błaszczak, instr. org. Prez. PRN w Gostyninie:** Jak przeprowadziłem instruktarz Prez. GRN w Łącku

### Z życia rad narodowych:

**J. Sosin, instr. org. Prez. PRN w Grodkowie:** Wnioski z wykonania inwestycji budowlanych w spółdzielniach produkcyjnych pow. grodkowskiego

**I. Podolak-Ciesielska, członek MRN w Poznaniu:** Z działalności Komisji Oświaty i Kultury MRN w Poznaniu

**W. Saporek, z-ca przewodniczącego Prez. PRN w Bartoszycach:** Krytyka pracy Prezydium na sesji MRN w Bartoszycach

**Wl. Witkowski, kierownik Ref. Org. Prez. PRN w Tarnobrzegu:** Kontrola wykonania uchwał Prezydium PRN w Tarnobrzegu

**B. Jachowski, instr. org. Prez. PRN w Kościerzynie:** Jak pracuje GRN w Lipuszu

### Notatki korespondentów

#### Z działalności rad w ZSRR:

Wybory do rad delegatów w ZSRR

**G. Pachomow:** Delegat rady — Pelagia Suchinina

### Głosy prasy

Wydawca: RSW „PRASA”. Redaguje Komitet. Redakcja: Warszawa, Wiejska 6/8. Tel. 759-40, wewn. 136, 196, 248, 263. Administracja: RSW „PRASA”, Warszawa, ul. Wiejska 12.

Warunki prenumeraty: miesięcznie 2.40 zł, kwartalnie 7.20 zł, półrocznie 14.40 zł, rocznie 28.80 zł.

Zamówienia i wpłaty, które należy dokonywać do dnia 15 każdego miesiąca poprzedzającego okres zamówionej prenumeraty, przyjmują wszystkie urzędy pocztowe i listonosze (w prenumeracie indywidualnej i zbiorowej). Reklamacje w sprawie prenumeraty należy kierować do PPK „RUCH”, Warszawa, ul. Srebrna 12. W ważniejszych przypadkach odpis reklamacji nadsyłać Redakcji „Rady Narodowej”.

Drukarnia RSW „PRASA”, Warszawa, ul. Marszałkowska 3/5.